



**Pogodnych, zdrowych, rodzinnych Świąt Wielkanocnych
życzy redakcja tygodnika Obserwator Lokalny i portalu debica24**

tygodnik

19 IV 2025 r.
nr 16 (1284)
cena 3,80 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Lokalny

Już **54** pogryzienia w tym roku

Pani Beata trafiła na Szpitalny Oddział Ratunkowy, jej pies do weterynarza po ataku innego czworonoga. Choć wydaje się to niewiarygodne, statystyka zatrważa - tylko w 2024 roku w szpitalu w Dębicy leczonych było 244 pacjentów z obrażeniami po ataku psów.

Strona 5



Wielkanoc bez śmigusa dyngusa

Strona 7

Zapomniany park woła o remont

Strona 9

Pasja oczami Marii Magdaleny. Były emocje, popłynęły łzy

Strona 15

Po derbach pojechali na Rynek

Strona 19

Reklama

BETON TOWAROWY



BANKOR-BET

DĘBICA
ul. Drogowców 12
tel. 14 681 18 98
kom. 570 170 570

TARNÓW
Mikołajowice 220
tel. 14 650 11 50

PickApp-BOX

Twój własny automat paczkowy

do:
listów
paczek
przesyłek



Kup na raty 0%

na pickappbox.pl

Bez doprowadzania zasilania i Internetu

OLEJ SKLEP I SERWIS SAMOCHODOWY
STACJA KONTROLI POJAZDÓW

NOWOŚĆ
w ofercie naszego serwisu usługi
kalibracji radarów i kamer samochodowych

Zadbaj o swój samochód z naszym profesjonalnym serwisem!

- Wymiana oleju silnikowego
- Wymiana oleju w automatycznych skrzyniach biegów
- Diagnostyka komputerowa KTS
- Stacja Kontroli Pojazdów
- Serwis klimatyzacji
- Kalibracja radarów i kamer samochodowych

www.olejdebica.pl



Dębica, ul. Tysiąclecia 10
tel. SERWIS: 14 682 33 44, kom. 607 105 119 tel. SKLEP: 14 682 62 72

Komentarz

Może zrobimy wiosenne porządki?

GRZEGORZ KRÓL



Podstawowych zasad kultury nam, jako społeczeństwu brakuje. Wystarczy przejść się do Parku Jordanowskiego, o którym piszę na stronie 9. Mieszkańcy skarżą się m.in. na zniszczone alejki. I słusznie, bo te faktycznie są do przebudowy. Ale jest coś, co uderza bardziej - czystość. I mam tu na myśli wszędzie walające się śmieci, jak również pomalowane zabawki.

Temat walczony od lat i od lat nic się nie zmienia.

W ostatnim czasie z córką odwiedzałem park kilka razy. Ona się bawiła, a ja chodząc za nią zbierałem np. fragmenty zbrojonej szyby (swoją drogą zastanawiam się skąd tam się wzięły), czy rozbitą butelkę obok jednej z ławek. Robiłem to po to, by moja córka, ale też inne dziecko, nie przewróciło się i nie

skaleczyło. O wszędobylskich petach, kapslach po piwie i innych odpadach nie wspominam.

To, co tam się dzieje nie jest winą miasta, bo codziennie rano, kiedy idę do pracy obok parku widzę, jak pracownicy Zakładu Usług Miejskich sprzątaj, tyle tylko, że nie są w stanie pozbiierać wszystkiego. I tak sobie pomyślałem, że może jakaś grupa by się zebrała i wspólnymi

siłami posprzątały to miejsce? Ja chętnie dołączę. Tylko tam roboty jest po uszy. Trzeba by było wygrać całą trawę, w której znajduje się pełno pułapek dla naszych najmłodszych. Ludzi dbających o nasze otoczenie nie brakuje, dlatego jeśli i Wam zależy, by to miejsce wyglądało, jak należy, to piszcie na poniższego maila. Przyjdę!

krol@ol.com.pl

O wszędobylskich petach, kapslach po piwie i innych odpadach nie wspominam.

Z ust wyjęte

Maria Mączka

Już młotkiem zaczęłam pracować, żeby to rozbić, aż cała się upociłam i w końcu jakoś poszło.

O tym dlaczego przygotowując świąteczne wypieki nie należy starać się ponad normę piszemy na str. 16

Komentarz

Trzeba przeczekać, ale się upominać

TOMASZ RATUSZNIK



Hałasują ciężarówka na ul. Łąkowej. Jeździ ten ciężki sprzęt zakłócając mir jej mieszkańcom (piszę o tym na str. 8). Niestety, znam to z autopsji, bo i obok mojego domu kilka lat temu budowane były bloki i posmakowałem tego miodu aż nadto. Mimo tego jednak uważam, że w takiej sytuacji mimo wszystko trzeba uzbroić się w cierpliwość i przeczekać ten mały komfortowy czas. Podobnie jak mieszkając w bloku nie warto drzeć kotów z sąsiadem, który hałasuje, bo akurat remontuje mieszkanie. Szczególnie że i my swoje kiedyś będziemy chcieli odnowić.

A przecież rozpoczęta budowa kiedyś musi się skończyć, a przez ten czas firma za nią odpowiedzialna musi jakoś do niej dojechać. A dla-

czego akurat tą drogą? Bo to droga publiczna, z której korzystać może każdy, nawet, jeśli uzyska na to zgodę, mając tonaż wyższy niż dopuszczalny tam na co dzień.

Nie dziwię się za to mieszkańcom, że obawiają się o stan nawierzchni wykonanej z kostki. Ta rzeczywistość może ucierpieć, a skutki tego odczują przede wszystkim oni sami. Tyle tylko, że to nie oni, ale miasto jest administratorem tej drogi i to urzędnicy powinni martwić się skąd wezmą pieniądze na jej ewentualną naprawę. Co nie oznacza, że mieszkańcy nie powinni się o to upominać. Oczywiście, że powinni. W końcu nie tylko firmy realizujące tu inwestycje, ale i oni płacą podatki.

ratusznik@ol.com.pl

Liczba tygodnia

27 153

obserwatorów ma portal debica24. Okrągła liczba przekroczona została w środę. Wszystkim obserwującym dziękujemy.

Ogłoszenie



Firma budowlana zatrudni na stanowiska:

- robotnik budowlany, murarz, zbrojarz, blacharz
- ślusarz, spawacz, monter konstrukcji
- kierowca kat C+E

Zainteresowanych prosimy o kontakt:

tel. 664 740 723 | e-mail: panbud89@gmail.com

O niej się mówi

Iwona Maliborska

Została dyrektorką nowego Wydziału Administracyjno-Gospodarczego Urzędu Miejskiego w Dębicy.

Absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy. Studia magisterskie kończyła w Akademii Ekonomicznej w Krakowie na kierunku rachunkowość. Podyplomowo studiowała zarządzanie finansami publicznymi, administrację, nauczanie przedmiotów zawodowych - rachunkowość i pedagogikę. Z Urzędem Miasta związana od 2003 roku. Przez rok pracowała w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. W UM przeszła wszystkie szczeble kariery od stażystki do dyrektora wydziału. Wolne chwile przeznacza przede wszystkim na podróże. Ma dwójkę dzieci: Kacpra i Zofię.

rar



Reklama

EL-BET
Producent Ogrodzeń Aluminiowych

14 681 61 14
www.el-bet.pl

Dębica, ul. Lwowska 5

Reklama

Wesołych,
pełnych słońca i ciepła
Świąt Wielkanocnych
życzy zespół
galerii raj

Marszałek Władysław Ortyl zdradza plany

Dwa tory, wiadukty - idą duże zmiany

Inwestor, który chce wejść do Pustkowa, chciałby drugiego toru kolejowego.

Te ważne szczególnie dla mieszkańców gminy Dębica słowa wypowiedział marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl. Uczynił to na sesji Rady Miejskiej w Mielcu, na którą został zaproszony jako gość.

- Interesuje ich drugi tor, bo chcą tyle i tyle towarów wwozić tą linią kolejową - wyjaśniał Władysław Ortyl.

Do biura prasowego Sejmiku Województwa Podkarpackiego wysłałem pytania, z jakiej branży miałby być tenże inwestor. Odpowiedzi do dnia publikacji artykułu jednak nie otrzymałem.

Podczas sesji marszałek tłumaczył również, że kiedy samorząd Podkarpacia będzie budował planowany wiadukt w Kozłowie albo Brzeźnicy, to musi być on odpowiednio zrobiony.

- Tak, że będą dwa tory zaprojektowane, żeby nie robić kiedyś w przyszłości problemów - dodał.

Władysław Ortyl przyznał też, że linia kolejowa L25 wymaga



Pytanie brzmi nie czy, ale kiedy powstanie drugi tor z Dębicy do Pustkowa.

zelektryfikowania. Sejmik musi się bowiem przygotować na pozyskiwanie unijnych dotacji po nowemu. Już teraz Podkarpacie kupując pojazdy szynowe z unijnym wsparciem, mogło kupić tylko hybrydowe, czyli spalinowo-elektryczne, a w przyszłości będzie mogło tylko elektryczne.

W Departamencie Dróg i Publicznego Transportu Zbiorowego UM dowiaduję się natomiast, że władze wojewódzkie rozważają budowę nowego - alternatywnego

w stosunku do istniejącego przebiegu drogi wojewódzkiej 985. Takie połączenie pozwoliłoby ominąć obszar miasta Dębica, Kozłowa i Brzeźnicy. Stąd też wcześniej była mowa o koniecznym wiadukcie.

Decyzją zarządu województwa z 25 marca Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie ma przygotować koncepcję nowych rozwiązań komunikacyjnych opracowując alternatywną trasę wyprowadzającą ruch z miasta.

Janusz Grajcar

Dotychczasowy zarząd złożył rezygnację

Nadal chcą pomagać

Joanna Lechowska-Strzałka została nową przewodniczącą Stowarzyszenia Ad Astram.



Była przewodnicząca Kinga Chojecka-Krasoń i nowa Joanna Lechowska-Strzałka.

Zresztą stowarzyszeniem działającym przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Dębicy rządzić będą zupełnie nowi ludzie. Dotychczasowy zarząd złożył rezygnację podczas walnego zebrania członków, które odbyło się w zeszłym tygodniu.

Stowarzyszenie Pomocy Społecznej Ad Astram powstało w 2007 roku. Jego pierwszą przewodniczącą była Małgorzata Grabowska, jej zastępcą Adam Rogowski, sekretarzem Anna Sozańska, a skarbnikiem Andrzej Bukowski. Nowy zarząd wybrany został w 2011 roku i stał na czele stowarzyszenia do 2 kwietnia 2025 roku. Tworzyły go: Kinga Chojecka-Krasoń - przewodnicząca, Stanisław Drobot - zastępca przewodniczącej, Anna Sozańska - sekretarz, Agnieszka Gazda - skarbnik i Ewa Socha - członek. Jedyną zmianą, która nastąpiła przez ostatnie 14 lat to na stanowisku sekretarza. Annę Sozańską zastąpiła Agnieszka Baster.

Dlaczego więc dotychczasowe władze zrezygnowały z funkcji?

- Dwie dziewczyny przeszły już na emeryturę, pozostałe mają nowe obowiązki zawodowe. Poza tym przez 14 lat zrobiły już co swoje - zrealizowały 83 projekty na prawie

6,5 mln zł - tłumaczy Marzena Socha, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębicy.

Nowy zarząd, wybrany podczas walnego zebrania, zadeklarował chęć kontynuacji dotychczasowej misji stowarzyszenia i rozwijania programów wsparcia dla osób potrzebujących. Panie zapowiedziały również chęć rozszerzenia działalności Ad Astram.

Nową przewodniczącą została Joanna Lechowska-Strzałka, starsza specjalistka pracy socjalnej w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Dębicy. Sekretarzem będzie Kinga Sekuła, a skarbniczką Małgorzata Ligęzka-Szuba.

tra

WIELKANOCNA HARMONIA

Wielkanocy pełnej spokoju,
prawdziwego wytchnienia
i optymizmu oraz naturalnego
piękna niosącego radość i nadzieję

życzy PPG

KRONIKA
POLICYJNA

PIJANY O PORANKU

W piątek w Pustyni policjanci zatrzymali do kontroli rowerzystę. Mimo wczesnej pory, było tuż po 7 rano, mężczyzna był pod wpływem alkoholu. Alkomat pokazał, że ma w organizmie blisko 2 promile. 51-letni mieszkaniec Brzeżnicy został ukarany standardowym w takich przypadkach mandatem w wysokości 2 500 zł.

WYMUSIŁ NA RONDZIE

W Żyrakowie doszło do kolizji dwóch samochodów osobowych. W niedzielę o 8:30 wjeżdżając na rondo samochodem marki Mitsubishi mieszkaniiec Dębicy nie ustąpił pierwszeństwa kii, która już znajdowała się na rondzie. Drugim samochodem jechała mieszkanka Podlesia. Nikomu nic się nie stało, policjanci nałożyli na sprawcę mandat w wysokości 1020 zł i 10 punktów karnych.

BMW JECHAŁ ZA SZYBKO

Także w minioną niedzielę funkcjonariusze kontrolujący prędkość w miejscowości Bielowy, na drodze z Pilzna do Jasła, zatrzymali samochód marki BMW. Na liczniku było 104 km/h, czyli o 54 km/h więcej niż w terenie zabudowanym pozwalają na to przepisy. 25-letni kierowca stracił na 3 miesiące prawo jazdy, dostał mandat w wysokości 1500 zł oraz 13 punktów karnych.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miast
Dębica
- 47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeżnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Napastników było dwóch

Został pobity podczas libacji

Poszło o kobietę. Choć
szczegóły tego zdarzenia
toną w alkoholowej mgłę.

- W trakcie trwania libacji alkoholowej w jednym z budynków mieszkalnych przy ul. Rzeszowskiej w Dębicy, pomiędzy 41-letnim pokrzywdzonym, a podejrzanymi: 29-letnim Tomaszem P. oraz 43-letnim Krzysztofem L. powstał konflikt, zarzewiem którego miała być rywalizacja o kobietę - informuje Krzysztof Ciechanowski, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie.

Pokrzywdzony miał zostać wprowadzony przez podejrzanych na zewnątrz, a następnie pobity. I to dość dotkliwie, bo trafił do szpitala.

Już kilka godzin później policjanci zatrzymali podejrzanych o przestępstwo. Funkcjonariusze przeprowadzili oględziny miejsca zdarzenia, zabezpieczyli monito-



Policja zatrzymała podejrzanych już kilka godzin po zdarzeniu.

Uległ fałszywemu policjantowi

Mężczyzna stracił ok. 50 tysięcy złotych

W środę 9 kwietnia do 83-letniego mieszkańca Dębicy zadzwonił telefon.

Mężczyzna w słuchawce podawał się za policjanta. Przekonywał seniora, że jego córka spowodowała wypadek drogowy i że trzeba jej pomóc. W pewnym momencie do rozmowy dołączył także fałszywy adwokat. Obaj mówili seniorowi, że córka może uniknąć aresztowania tylko po wpłacie pieniędzy na kaucję. Niestety, starszy pan uległ przestępcom.

Niedługo potem w jego mieszkaniu zjawił się mężczyzna, który miał odebrać pieniądze i przekazać

córce na wpłacenie kaucji. W ten sposób mieszkaniiec Dębicy stracił ok. 50 tys. zł.

Kiedy oszust zniknął wraz z gotówką 83-latek postanowił zadzwonić do córki. Ta była bardzo mocno zaskoczona historią, którą przekazał jej ojciec. To wtedy wszyscy zorientowali się, że mężczyzna padł ofiarą oszustwa.

Przestępcy wykorzystują różne metody, by zdobyć pieniądze. Na policjanta, wnuczkę, czy prokuratora, to tylko niektóre z nich. Policjanci - już ci prawdziwi - przypominają kolejny raz, że nigdy nie proszą o przekazanie jakiegokolwiek sumy pieniędzy.

rar



Policja apeluje kolejny raz.

Wypadek na Wielopolskiej

Renault wjechał w opła

Dwie osoby trafiły do szpitala po wypadku, do którego doszło w środę 9 kwietnia.

Na ul. Wielopolskiej zdarzyła się renault master, kierowany przez 39-letniego mieszkańca powiatu strzyżowskiego oraz opel vectra, za kierownicą którego siedział 60-letni mieszkaniiec powiatu ropczycko-sędziszowskiego.

Z ustaleń policji wynika, że kierujący oplem poruszał się w kierunku Stasiówki. Kiedy zjeżdżał ze wzniesienia znajdującego się za cmentarzem komunalnym, zauważył na swoim pasie renaulta mastera. Doszło do zderzenia czołowo-bocznego.

W jego wyniku obaj mężczyźni odnieśli poważne obrażenia ciała. Ten z renaulta doznał wstrząsu mózgu.

- Z kolei u kierującego oplem stwierdzono złamanie trzonu mostka z przemieszczeniem, złamanie jednej z kości promieniowych z przemieszczeniem oraz złamanie nadgarstka - wymienia asp. Magdalena Baran z Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Obaj kierowcy zostali przebadani na zawartość alkoholu w organizmie. Byli trzeźwi. Po wstępnym zaopatrzeniu zostali przewiezieni do szpitala w Dębicy, gdzie przyjęto ich w stan chorych.

rar

Ten wyjazd do Dębicy
na długo zapamięta

To był pechowy dzień dla kierowcy z Ropczyc. O mało nie stracił prawa jazdy.

Do pierwszej kolizji z udziałem kierowcy fiata ducato doszło na ulicy Lwowskiej. Podczas wymijania zjechał na przeciwległy pas ruchu, którym poruszał się ciężarówka mercedes.

- W wyniku czego pojazdy stuknęły się bokami - relacjonuje podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy KPP w Dębicy.

Policjanci ukarali mieszkańca Ropczyc mandatem w wysokości 5 tys. zł oraz 10 punktami karnymi.

ring, ślady biologiczne, przesłuchali świadków. Pokrzywdzony 43-latek z uwagi na stan upojenia alkoholowego nie był w stanie zrelacjonować przebiegu zdarzenia. Podobnie jak podejrzani, którzy nie potrafili przypomnieć sobie, co dokładnie zaszło i nie przyznali się do zarzucanego im czynu.

- Na obecnym etapie postępowania z uwagi na kontynuowanie leczenia przez pokrzywdzonego, zachodzi potrzeba uzyskania kompleksowej opinii sądowno-lekarskiej dotyczącej charakteru i patomechanizmu powstania obrażeń jakich doznał - wyjaśnia rzecznik rzeszowskiej prokuratury.

I dodaje, że za pobicie, którego efektem jest ciężki uszczerbek na zdrowiu, grozi kara pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Obaj podejrzani mają zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego na odległość bliższą niż 100 m, zostali objęci dozorem policji i nie mogą opuszczać kraju.

jov

Strażacy pojechali
na darmo

Mieszkanka Przeczycy obawiała się, że drzewa przewróci wiejący mocno wiatr.

Do gminy Brzostek zadysponowani zostali zawodowi strażacy z Dębicy. Według zgłaszającej, rosnące niedaleko posesji drzewa mogły się połamać pod naporem silnego wiatru. Jednak po przyjeździe na miejsce strażacy ocenili sytuację jako niezagrożającą bezpieczeństwu.

- Drzewa oczywiście można wyciąć, ale z zachowaniem formalnych procedur i po uzyskaniu zgody. To nie zadanie dla straży - wyjaśnia bryg. Jacek Pawłowski.

(nan)

U nas też gryzą. I to często

Pani Beata trafiła na SOR, jej pies do weterynarza. Statystyka zatrważa

Przypadki pogryzień i ugryzień przez psy to nie incydenty. Dochodzi do nich prawie codziennie. Winni opiekunowie.

Dariusz Tyrpin do dziś wspomina dzień, kiedy w Górze Motycznej tuż przy serwisówce z autostradą natrafił na przerażający obrazek: trzy psy szarpały ledwo żywą sarnę. Udało mu się odgonić agresywne zwierzęta, niestety sarna nie przeżyła ataku pozostawionych bez nadzoru psów. Mieszkaniec Woli Wielkiej jest przekonany, że czworonogi nie były bezpańskie, a tylko puszczane samopas.

Psy gryzą także ludzi i to wcale nierzadko, co pokazał głośny raport autorstwa Izabeli Kadłuckiej, biegłej sądowej z zakresu psychologii zwierząt. Wynika z niego, że w ubiegłym roku przypadków agresji psów wobec ludzi było w całej Polsce niemal 27 tysięcy.

Jeśli komuś ta liczba wydaje się zawyżona, warto spojrzeć na statystyki z naszego powiatu. Rok 2024: do szpitala powiatowego w Dębicy zgłosiły się 244 osoby z obrażeniami powstałymi w wyniku ataku psów. Ta, jakby nie patrzeć, duża liczba obejmuje zarówno pacjentów

Ogłoszenie

SOR, jak i tych, którzy trafili do Poradni Chorób Zakaźnych.

W tym roku podobnych przypadków było już 54.

Monika Gołębiowska, szefowa SOR i specjalistka medycyny ratunkowej uspokaja, że w większości były to lekkie ugryzienia, również te powstałe w czasie zabawy, niezwiązane z zachowaniem agresywnym czworonoga.

- Albo pojedyncze uderzenia zębami, albo kiedy pies złapał przez ubranie. Nie pamiętam od lat żadnego drastycznego pogryzienia z wyszarpaniem tkanek ciała - mówi lekarka.

Nawet jeśli pogryzienie nie jest dotkliwe i nie wiąże się z koniecznością szycia ran i hospitalizacji, w osobach zaatakowanych przez czworonogi często na długo pozostają wspomnienia traumatycznych wydarzeń.

W ubiegłorocznej statystyce znalazł się także przypadek pani Beaty, mieszkanki Pustkowa. Tamtego popołudnia wyszła na spacer



Kiedy gryzie mały piesek obrażenia są inne niż po ataku np. molosa.

ze swoim małym psem. Z jednej z posesji wyskoczył na nich dużo większy pies, kobieta widywała go biegnącego luzem już wcześniej, ale nie wiedziała, że jest agresywny.

- Dосkoczył do mojego psa, próbowałam go ratować. Wtedy ugryzł mnie w rękę, bardzo boleśnie - opowiada przebieg tamtego wydarzenia.

Trafiła do szpitala z dziurami po psich zębach. Jeszcze bardziej oberwało się jej pupilowi, który po tym ataku miał mocno pogryziony brzuch i wymagał długiego leczenia weterynaryjnego. Choć rany się zagoiły, obawa pozostała.

Paweł Filipek, komendant Straży Gminnej w gminie Dębica przyznaje, że zgłoszenia o pozostawionych bez nadzoru psach, docierają do straży regularnie. I dzieli je na dwie kategorie: te, które są wynikiem jednorazowego niedopatrzenia ze strony opiekuna i takie, gdzie psy notorycznie biegają luzem bez właściciela w pobliżu.

- Często nikt się nie przyznaje, wtedy pies trafia do schroniska - mówi komendant.

W Komendzie Powiatowej Policji prowadzonych jest 12 spraw o nie-
trzymanie nadzoru nad psami.

Behawiorysty i osoby, które zawodowo zajmują się psami nie mają wątpliwości, że każde pogryzienie czy atak czworonoga na człowieka to albo wynik zaniedbań opiekuna, albo nieznanomość psiej natury. Psów mamy coraz więcej, ale coraz mniej o nich wiemy.

(nan)

Świąt w kolorach radości!

życzą

**Zarząd i Pracownicy
Grupy Śnieżka**

**ŚNIEŻKA
GROUP**

Trzy pytania do... **Marii Vlasenko,**
organizatorki maratonu zumbi w Dębicy.

Nie tylko zumba - wszystko dla Mikołaja

Już wkrótce w Dębicy odbędzie się sportowe wydarzenie organizowane w szczytnym celu. Gdzie, kiedy i dla kogo?

Ta impreza to Charytatywny Maraton Zumba Fitness dla Mikołaja, który odbędzie się w sobotę, 26 kwietnia 2025 r., w godz. 15:30-18:30 w hali sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Sportowej w Dębicy. Celem maratonu jest zbiórka pieniędzy na terapię genową dla Mikołaja, chłopca cierpiącego na dystrofię mięśniową Duchenne'a - ciężką, postępującą chorobę prowadzącą do zaniku mięśni. Koszt leczenia to aż 14 milionów złotych, a jego rodzina nie jest w stanie zebrać tej kwoty bez wsparcia ludzi o wielkich sercach. Datki będzie można

wpłacać na miejscu lub online, na zbiórkę specjalnie utworzoną na ten cel.

Będzie pani wśród prowadzących maraton, ale nie sama. Udział wezmą także inni specjaliści w tej dziedzinie. A kto może uczestniczyć w takiej zabawie? Czy tylko osoby, które już wcześniej miały do czynienia z taką formą ruchu, jaką jest zumba?

W wydarzeniu weźmie udział liczne grono licencjonowanych instruktorów zumbi, którzy swoją pasją i energią porwą uczestników do tańca. Maraton skierowany jest do wszystkich chętnych - nie trzeba znać kroków, wystarczy dobra energia i chęć pomocy!



Czego oprócz zajęć zumbi mogą spodziewać się uczestnicy?

Przewidujemy, że w maratonie może wziąć udział nawet 200 osób, przygotowaliśmy dodatkowe atrakcje. Będzie strefa dla dzieci, a w niej: animacje, tatuaże, balony, kolorowe warokocze i warsztaty, a także - dla wszystkich - selfie 360, każdy będzie mógł się uwiecznić na pamiątkowym filmie. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął burmistrz Dębicy Mateusz Kutrzeba, a medialny Obserwator Lokalny i portal debica24.

(nan)

Sukcesy uczniów z dębickiej szkoły

Cztery drużyny z Ekonomika znalazły się w finale ogólnopolskich mistrzostw.

Chodzi o XIV Ogólnopolskie Mistrzostwa Mechaników. Uczniowie zakwalifikowali się do finałów prestiżowego konkursu, który odbędzie się podczas Międzynarodowych Targów Poznańskich Motor Show.

W kategorii Młody Aplikator Foli do finału weszli Fabian Huber i Dawid Pasternak oraz Kacper Pająk i Tomasz Śliwiński, z kolei w kategorii Młody Mechanik rywalizować będą Dawid Nauka i Rafał Nylec.

Piotr Florek i Kacper Parat wystartują w kategorii Młody Detailer - Jedziemy do Poznania kibicować i trzymamy mocno kciuki za naszych reprezentantów. Życzymy Wam sukcesów, podium i spełnionych marzeń! - czytamy na profi-

lu Zespołu Szkół Ekonomicznych w Dębicy.

Udział uczniów w tych mistrzostwach jest o tyle zaskakujący, że w ZSE nie ma żadnego kierunku motoryzacyjnego.

- Nie kształcimy w tych zawodach, ale to nie znaczy, że nie wspieramy naszych uczniów. Wręcz przeciwnie! W Ekonomiku dajemy przestrzeń do rozwoju marzeń, niezależnie od kierunku - czytamy dalej na fejbukowym profilu szkoły.

To nie jedyny sukces, jaki w ostatnim czasie odnotowali uczniowie Ekonomika. Jakub Babicz awansował do etapu centralnego Olimpiady Wiedzy Ekologicznej. Etap okręgowy odbył się w Krośnie, a wystartowali w nim uczniowie wielu szkół z Podkarpacia. Awansowało siedmiu najlepszych zawodników. Opiekunem ucznia była Małgorzata Szołt.

rar



To oni wystartują podczas Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Konferencja o zdrowiu

Ewa Janeczko zaprasza do Śnieżki

Dębica jak dotychczas nie ma samorządowego programu profilaktyki zdrowotnej.

Ewa Janeczko, organizując konferencję pod hasłem: Szczęście leży przede wszystkim w zdrowiu, chce położyć podwaliny pod jego stworzenie. O tym, w jaki sposób bę-

Ogłoszenie

dzie się do tego przymierzać może przekonać się każdy, kto w środę 7 maja przyjdzie o godz. 9:00 do sali kinowej w Domu Kultury Śnieżka.

- Chodzi mi o to, żeby ludzie mieli lepszą świadomość - przekonuje organizatorka wydarzenia.

Endokrynolog Robert Jach będzie mówił o profilaktyce raka szyjki macicy, a dermatolog Julita

Zaczyńska-Janeczko o diagnozowaniu czerniaka. Urolog Andrzej Wrona będzie przekonywał do zadbania o gruczoł krokowy, a ginekolog Jarosław Janeczko opowie o diagnostyce niepłodności.

Pełny program konferencji znajdziecie Państwo na stronie internetowej debica24.

JAG

WWW.LERG.PL

Radosnego Alleluja!

Zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych!

LERG®

GRUPA LERG

LERG MARPOL HANEX permedia ZDZERG SARZYNA CHEMICAL LERG PET WeButex

Major z Dębicy powołany na przewodniczącego

Krzysztof Glijer, saper z Dębicy stanął przed kolejnym ważnym wyzwaniem.

Były wojskowy 3. Pułku Saperów im. gen. Jakuba Jasińskiego, który służbę zakończył w randze majora, wciąż czynny zawodowo saper, szef Stowarzyszenia Saperów Dębickich został przewodniczącym Zespołu Roboczego ds. branży saperskiej Rady Przedsiębiorców przy Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorstw

- Pana doświadczenie oraz aktywna postawa będą istotnym wsparciem dla działalności Rady Przedsiębiorców, przyczyniając się do realizacji jej misji w zakresie ochrony ich praw i interesów - podkreśla w nominacji Agnieszka Majewska, rzeczniczka MiSP.

W skład Rady Przedsiębiorców wchodzi: organizacje pracodawców oraz przedsiębiorców, a także organizacje pozarządowe, społeczne i zawodowe.



Krzysztof Glijer z nominacją.

Krzysztof Glijer nie kryje zadowolenia z tej formy docenienia jego kompetencji.

- To dla mnie duże wyróżnienie, tym bardziej mile, że zdarzyło się tuż przed obchodami Dnia Saperów - mówi.

(nan)

Wodę brali z cmentarza albo z bagien

Kiedyś ciężko było przejść ulicą, dzisiaj ta tradycja prawie zanikła

Rok więzienia za polewanie wodą w śmigusa-dyngusa?
W skrajnych przypadkach taki wyrok może zapaść.

GRZEGORZ KRÓL

- Kiedyś to było nie do pomyślenia - mówi pochodzący z Dębicy, a obecnie mieszkający w Krakowie Tomasz Lorek.

W ten sposób mówi o karach, jakie grożą nam za oblanie kogoś wodą w poniedziałek wielkanocny. I dodaje, że każdego roku w śmigusa-dyngusa przypomina sobie, jak to było w latach dziewięćdziesiątych, kiedy miał kilkanaście lat.

- Dzisiaj nie ma już dużych grup młodzieży polującej z wiadrami na tych, którzy wracają z kościoła. To już są bardzo sporadyczne przypadki - mówi.

Biegali na cmentarz i z powrotem

Wspomina, że ponad dwadzieścia lat temu, kiedy mieszkał na ul. Cmentarnej tworzyło się zazwyczaj kilka grup. Każda z nich pochodziła z konkretnego bloku.

- I laliśmy się z wiader między sobą. Najmniejszym kalibrem polewaczków były plastikowe butelki po

dziewczyna. Być może dlatego, że to właśnie one padały najczęściej ofiarami w śmigusa-dyngusa.

Ale były też sytuacje, w których zawieszali broń z rywalami z innych bloków i łączyli siły. Przeciwnikom?

- Po drugiej stronie Cmentarnej znajdowały się bloki przy ul. Tuwima. Tam też dobre bandy się zbierały i wtedy walczyliśmy między sobą - opowiada.

Z nimi też - przynajmniej chwilowo - zaprzestawali walki, kiedy wypatrzyli jakąś dziewczynę. Niestety to właśnie płeć piękna była najczęstszym obiektem ataków chłopaków. A potem od nowa w ruch szły wiadra pomiędzy oboma grupami.

Mają co wspominać

Dawnego śmigusa-dyngusa wspomina również Anna Głogowska, szefowa Stowarzyszenia Zawisłocze Piłźnieńskie z Mokrzca.

- Rano była motywacja do tego, żeby wstać, bo przecież trzeba było kogoś polać - mówi kobieta, która ubolewa nad tym, że różne trady-



Anna Głogowska tradycję pielęgnuje. Ale zamiast wiadra używa sikawki w kształcie jajka.

- W najlepszym wypadku dostało się ochrzan, w najgorszym zakaz ponownego wyjścia - mówi Tomasz Lorek.

napojach, ewentualnie te po płynie Ludwik, takie z dziubkiem. One miały dobry zasięg, ale szkody wyrządzały małe - mówi mężczyzna.

Po wodę najczęściej chodzili na cmentarz komunalny, gdzie do dzisiaj znajduje się kran. Rzadziej do domu, bo można było narazić się rodzicom, kiedy weszło się w przemoczonych ciuchach do mieszkania.

- W najlepszym wypadku dostało się ochrzan, w najgorszym zakaz ponownego wyjścia - wspomina.

Ale były też mniej oczywiste źródła wody, o których dzisiaj Tomasz Lorek mówi z lekkim wstydem.

- Teraz wszyscy, których oblał się dowiedzą się - śmieje się mężczyzna.

Wodę brali z bagien, których na łąkach przy Cmentarnej nie brakowało, ale też ze studzienek, które na tych łąkach się znajdowały.

- Z perspektywy czasu to drugie źródło nie było zbyt mądre, ale wtedy nikt na to nie patrzył - podkreśla.

Wspomina też o jednej bardzo ważnej kwestii. W grupie polewających wodą byli sami panowie. Nie kojarzy, by biegała z nimi jakaś

cje, także ta związana z poniedziałkiem wielkanocnym zanikają.

- W tej chwili nie poleje nikogo, bo gwałtu rety, policja, krzyki - mówi.

Doskonale pamięta, jak sama biegała z wiadrem, ale i przyjęła na siebie sporo wody.

- Czasem, jak nie było wody pod ręką, to polewano się wodą ze skrupami z jaj - wspomina.

We wsi były studnie, które w lany poniedziałek były okupowane przez młode osoby.

- Nikt nie patrzył na to, czy jest ciepło, czy zimno. Było super, było wesoło. Nawet nie tak dawno wspominałyśmy ze smutkiem razem z koleżankami, jak to było dawniej. Wszystko zanika - mówi Anna Głogowska.

Ale dodaje, że ona i osoby w jej wieku mają co wspominać. I tych wspomnień nie odbierze im nikt.

Licz się z karą

Najstarsze wzmianki o śmigusa-dyngusie w Polsce pochodzą z XV wieku. Wtedy przez Kościół Katolicki tradycja ta uważana była za grzeszną. Dzisiaj również może wiązać się ona z karą, ale nie

o ogień piekielny, czy wieczne potępienie chodzi. Obłanie kogoś wodą może skończyć się mandatem, a w najbardziej skrajnych przypadkach również wizytą w sądzie.

Żeby uniknąć problemów warto najpierw upewnić się, że osoba, którą chcemy polać wodą chce brać udział w takiej zabawie. W każdym innym przypadku możemy popełnić wykroczenie, polegające na zakłócaniu spokoju i porządku publicznego, czy też nieobyczajnym zachowaniu. O naruszeniu nietykalności cielesnej, co ma już większy kaliber, trudno tu nie wspomnieć.

Za obłanie wodą drugiej osoby grozi mandat od 20 do 500 zł.

Reklama

Również 500 zł zapłacimy, kiedy wlejemy komuś wodę do mieszkania, czy na klatkę schodową. Taką samą karę otrzymamy, jeśli oblejemy samochód (niezależnie od tego, czy stoi, czy jedzie), pojazd komunikacji miejskiej, czy rowerzystę. Są jednak przypadki, gdzie musimy liczyć się z bardziej zdecydowaną reakcją wymiaru sprawiedliwości, bo obłanie samochodu będącego w ruchu lub rowerzysty może zostać zakwalifikowane, jako wykroczenie przeciwko bezpieczeństwu w ruchu drogowym. Policja w corocznych informacjach publikowanych w mediach przypomina, że takie zachowania nie mieszczą się w ramach zwyczaju i mogą pro-

wadzić do wypadku drogowego. Trzeba też pamiętać, że podczas śmigusa-dyngusa może dojść do uszkodzenia mienia. Ostateczna kara zależy od oszacowanej szkody i może być już traktowana, jak przestępstwo. Tradycja ta często wiąże się z różnymi głupimi pomysłami, jak np. rzucanie workami z dachów budynków. Może dojść wtedy nawet do uszkodzenia ciała, ale i np. zaparkowanego pojazdu.

Dlatego w lany poniedziałek pamiętajmy, że każda zabawa powinna mieć swoje granice. Zwłaszcza te, które wyznacza druga strona. Po ich przekroczeniu trudno mówić o zabawie.

krol@ol.com.pl

Dema
 widok na przyszłość

WIOSENNA PROMOCJA

DRZWI OKNA ROLETY

DĘBICKA FABRYKA OKIEN
 Dębica, ul. Transportowców 3
 tel. 14 6818108, poczta@de-ma.com.pl

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer
dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczna – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy oso-
bom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakre-
sie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Paw-
ła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Osób
Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób
z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Po-
trzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze
Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Miasto zabronić nie może

Hałasu na Łąkowej mają dość

Ale nie tylko, bo Józef Pytko twierdzi, że mieszkańcy boją się również o drogę, którą jeździ ciężki sprzęt budowlany.

A właśnie tą wąską drogą wyłożoną kostką na plac budowy przy ul. Cmentarnej dojeżdżają ciężarówki firmy budującej tam blok. Józef Pytko przekonyuje jednak, że samochody ciężarowe to jeszcze nie najgorsze, co muszą znosić mieszkańcy ul. Łąkowej. Jeszcze gorszy jest ciężki sprzęt na gąsienicach, który również przejeżdża koło ich domów mimo tego, że ograniczenie zezwala tam na poruszanie się pojazdami o masie do 5 ton.

- Ta droga ma pewnie nie więcej niż 10 lat. To przecież zupełnie nam ją zniszczył - twierdzi mężczyzna.

Dodaje, że był w tej sprawie w Urzędzie Miejskim, ale niewiele wskórał. Dowiedział się tylko, że wszystko odbywa się zgodnie z prawem, a zgodę firmie, która buduje blok przy ul. Cmentarnej na korzystanie z tej drogi wydało Starostwo Powiatowe.

Tomasz Pyzia, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Dębicy twierdzi, że to nie ZDP, ale Wydział Komunikacji wydaje zezwolenia na miejskie drogi.

- Nas interesują tylko te należące do powiatu i u nas odbywa się to w ten sposób, że taka firma wpłaca kaucję i robiona jest dokumentacja fotograficzna przed i po okresie korzystania z niej. Jeżeli są jakieś zniszczenia to naprawia się je z tych pieniędzy. A jak robi to miasto? Tego nie wiem - zaznacza.

Dariusz Lula z Wydziału Infrastruktury i Dróg w Urzędzie Miejskim w Dębicy twierdzi, że do pobierania kaucji nie uprawniają miasta żadne przepisy, w związku z tym tego nie praktykuje.

- Trzeba pamiętać, że to jest droga publiczna i każdy może z niej korzystać. Jeśli komisja bezpieczeństwa zdecyduje, że czasowo mogą



Józef Pytko obawia się, że taki sprzęt uszkodzi betonową kostkę.

to robić również pojazdy o wyższym tonażu niż zazwyczaj, to my nie mamy nic do powiedzenia - wyjaśnia inspektor.

Dodaje, że rozumie mieszkańców, którym przeszkadza hałas i obecność ogromnych pojazdów na drodze. Nikomu to pewnie nie

byłoby na rękę. Jednak jest to tylko czasowe i wiąże się z prowadzoną przez firmę budową. Skończy się budowa, to skończy się hałas i inne uciążliwości.

- Zabronić jeździć im nie możemy - stawia sprawę jasno.

tra

Na remont tego budynku trzeba będzie poczekać

Odpadającej z budynku Domu Seniora przy ul. Rzeszowskiej elewacji trudno nie zauważyć.

Zresztą budynek ten niszczy nie od dziś i nie od dziś również wspomina się o potrzebie jego remontu. Poprzedni wiceburmistrz Jerzy Siaradzki przekonywał nawet, że naprawy wymaga nie tylko elewacja, ale i dach. Jednak od tej pory zmieniła się wyłącznie władza, bo stan Domu Seniora niestety nie.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba twierdzi, że na razie miasto nie ma nawet przygotowanego projektu

tego remontu, co nie oznacza jednak, że w przyszłości do niego nie dojdzie.

- Pieniądze na domy seniora cały czas są. W tej chwili mamy złożony wniosek, ale na dostosowanie byłego budynku Szkoły Podstawowej nr 8 przy ul. Gawrzyłowskiej - wyjaśnia.

Urzednicy chcą, by powstał tam trzeci w mieście dom seniora, na wzór tych działających przy Rzeszowskiej i Mościckiego. Mateusz Kutrzeba twierdzi, że byłoby to miejsce przede wszystkim dla mieszkańców południowej strony Dębicy.

Reklama



Od frontowej ściany Domu Seniora odpadły wielkie płyty tynku.

- Myślę, że na dziś jest to pilniejsza sprawa niż remont elewacji działającego domu. Oczywiście nie twierdzą, że ten remont nie jest ważny, bo też jest, ale może jesz-

cze chwilę poczekać. Szczególnie, że w środku w związku z tym nic złego nie dzieje - podkreśla burmistrz.

tra

Mateo i Gazele - to już ponad 10 lat

Firma została wyróżniona za ponad 10-krotną obecność w rankingu Gazele Biznesu.

Konkurs organizowany jest od roku 2000 przez dziennik Puls Biznesu. To najstarszy ranking dla firm z sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce. Głównym kryterium są wyniki finansowe. Zakwalifikować się do niego mogą wyłącznie firmy w doskonałej kondycji finansowej, i to utrzymywane przez co najmniej trzy lata z rzędu.

Dębicka firma, produkująca m.in. mrożonki takie, jak pierogi, knedle, czy kartacze, znajduje się w tym zestawieniu od ponad dekady.

(iw)

OFERTA

Komunijna

PAMIĄTKI I KOMUNII ŚWIĘTEJ

PERSONALIZOWANE

SKRZYNKI, MAGNESY, RÓŻAŃCE, BRELOKI, ANIOŁKI CERAMICZNE

733 533 772

decoradosc.pl

ul. Fredry 3, 39-200 Dębica

decoradosc

Zostało już tylko jedno takie miejsce

Zapomniany park - plany są, ale na pewno nie w tym roku

To jeden z czterech miejskich parków w mieście. I ostatni, który wciąż czeka na gruntowną przebudowę.

Wcześniej wyremontowany został Park Skarbek-Borowskiego oraz Park Sokoła. Obecnie trwają prace przy rewitalizacji Parku Słonecznego na Zatorzu. Wielu mieszkańców czeka jednak na tchnięcie nowego życia w Parku Jordanowskim, który znajduje się w centrum miasta. Bez wątplenia jest to jedno z najpopularniejszych miejsc do spędzania wolnego czasu z dziećmi, zwłaszcza w ciepłe dni.

Jedna z naszych Czytelniczek zwraca uwagę na stan tego miejsca. Wielu odwiedzających nie szanuje tego, co się tam znajduje. Zabawek jest mniej niż jeszcze kilka lat temu, gdyż poprzednie władze po kolejnych aktach wandalizmu powiedziały dość i zamiast znów wydawać pieniądze na remonty niektórych urządzeń, to je zdemonutowały.

Nasza rozmówczyni zwraca również uwagę na stan alejek w parku. Te przypominają bardziej tor przeszkód niż miejsca, po których można spacerować, czy też jeździć

na rolkach, rowerze, czy hulajnodzie. Zagrażają one bezpieczeństwu dzieci.

- Główna alejka od Strumskiego to jest jakaś masakra. Dziury, wybrzuszenia, rozsypujący się asfalt - mówi kobieta.

Ale w innych miejscach nie jest lepiej. Do tego wygniezione trawniki, przez które niektórzy skracają sobie drogę do wejścia od strony skrzyżowania Kościuszki/Głowackiego. Według niej to miejsce ma potencjał, by stać się perełką, jednak jak podkreśla potrzeba do tego chęci ze strony rządzących miastem.

- I trzeba tu zamontować porządną monitoring. Bez tego nie ma sensu robić cokolwiek, bo zaraz zostanie to rozwalone - mówi mieszkanka miasta.

Obecnie w Parku Jordanowskim znajduje się tylko jedna kamera, która swoim zasięgiem obejmuje niewielki obszar, przez co dochodzi do aktów wandalizmu.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba mówi wprost, że w tym roku



Aleiki w parku są bardzo mocno zniszczone.

na jakiegokolwiek prace w Parku Jordanowskim nie ma najmniejszych szans.

- Chciałbym, żeby w przyszłym roku udało się zabezpieczyć pieniądze na wykonanie projektu przebudowy tego miejsca - wyjaśnia.

Bez tej dokumentacji niemożliwe będzie ubieganie się o dofinansowanie z zewnątrz. Poza tym już wykonanie samego projektu przebudowy parku pochłonie sporo

pieniędzy. Według wóldarza może to być ok. 700-750 tys. zł. Do tego dochodzi jeszcze koszt robót.

Mateusz Kutrzeba podkreśla, że sam remont alejek nie ma najmniejszego sensu. Park Jordanowski trzeba na nowo zagospodarować i urządzić. No i oczywiście wyposażyć w nowe zabawki, z których mogliby korzystać najmłodsi mieszkańcy miasta.

Grzegorz Król

KRÓTKO

WILKI W MIEŚCIE

Urząd Miejski poinformował o obecności wilków na terenie miasta. Ratusz przypomina przy okazji, by zabezpieczać śmietniki, zwłaszcza z resztkami mięsa, gdyż wilki wabione zapachem podchodzą do domów. Przy okazji urząd uspokaja i przypomina, że są to bardzo płochliwe zwierzęta, które jak ognia unikają kontaktu z ludźmi.

RUSZYŁ PROGRAM CZYSTE POWIETRZE

Urząd Miejski ponownie przyjmuje wnioski w ramach programu Czyste Powietrze. Informacje i doradztwo w tym zakresie prowadzone są w pokoju 218 w godz. od 8 do 12, nr tel. 14 683 82 18 oraz w pokoju 210 w godz. od 12 do 15, nr tel. 14 683 82 10. Rozliczanie wniosków o płatność odbywa się w pok. 218 w godz. od 8 do 12. W nowej odsłonie programu konieczne jest posiadanie audytu energetycznego ogrzewanego budynku.

DRZEWA JUŻ ROSNĄ

Przy ul. Sobieskiego, która jest remontowana od kilku miesięcy i gdzie w związku z tym wycięte zostały stare drzewa, posadzono dwanaście dębów. To jednak nie jedyne miejsce, gdzie pojawiły się nowe rośliny. Te stoją już także wzdłuż ul. Głowackiego, obok Parku Jordanowskiego. Tam kilka miesięcy temu wycięto stare i na wpółmartwe kasztanowce, które zagrażały pieszym.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA HANDLOWA OBOWIĄZUJE
15.04.2025 r. do 19.04.2025 r.
lub do wyczerpania zapasów

Karczek bukowy



29⁹⁹
zł/kg

DOBROWOLSCY

Kiełbasa swojska



36⁹⁹
zł/kg

KABANOSPOL

KRAKUS Chrzan



369
zł/szt

180g

ROLESKI Majonez stołowy



969
zł/szt

835g

LISNER Filety śledziowe w oleju



13⁹⁹
zł/szt

600g

JAMAR Groszek konserwowy



249
zł/szt

Kukurydza konserwowa

2⁹⁹
zł/szt

400g

Mąka Dolnośląska poznańska, tortowa



229
zł/szt

1kg

Mleko Łaciate 2%, 3,2%



359
zł/szt

1L karton

Kajmak masa krówkowa tradycyjna, orzechowa



649
zł/szt

400g

Napój Tymbark Aseptic wybrane rodzaje



2⁹⁹
zł/szt

2L

W O**L**biektywie...

Setki mieszkańców gminy Pilzno, ale także gości spoza niej, odwiedziło w sobotę 12 kwietnia pilźnieński Rynek, by wziąć udział w Kiermaszu Wielkanocnym. O to, by znaleźli dla siebie coś smacznego lub też potrzebnego do przystrojenia domu na święta, postarali się członkinie i członkowie stowarzyszeń oraz Kół Gospodyń Wiejskich. Pilźnianki w Akcji przygotowały słodkości, wśród których były serniki, makowce, keksy, ale też pisanki do koszyka ze święconką i ozdoby na drzewi. (jag)

Działaj Lokalnie

Do podziału 66 tysięcy złotych

Wnioski o dotację mogą składać organizacje pozarządowe i grupy nieformalne z miasta Dębica oraz gmin Dębica, Pilzno i Żyraków.

Pula do rozdysponowania wynosi 66 tys. zł. Jeśli więc zostaną zaakceptowane prośby jedenastu podmiotów, każdy z nich dostanie po 6 tys. zł. To jest najwyższa suma, o jaką mogą się starać wnioskujący.

Program Działaj Lokalnie Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, realizowany jest we współpracy z Akademią Rozwoju Filantropii w Polsce i lokalnymi partnerami. Tymi są miasto Dębica, gminy Dębica, Pilzno i Żyraków, a po raz pierwszy Powiat Dębicki.

Ogłoszenie

W naszym powiecie program realizowany jest od 2010 roku, w tym czasie do organizacji pozarządowych i grup nieformalnych trafiło już 840 tysięcy złotych.

- Są wciąż takie organizacje, które stawiają u nas pierwsze kroki i z tych najbardziej się cieszę - zauważa Zbigniew Nosal, prezes Dębickiego Klubu Biznesu.

To dzięki DKB program Działaj Lokalnie funkcjonuje w powiecie dębickim. Wnioski w tej edycji będzie można składać elektronicznie

pod adresem: www.generatorspoeczny.pl do 12 maja. Wcześniej będą cztery spotkania informacyjne.

W Dębicy w poniedziałek 14 kwietnia o godz. 16:00 w sali sesyjnej Ratusza. W gminie Dębica we wtorek 22 kwietnia o godz. 16:00 w sali sesyjnej w UG. Tego samego dnia o godz. 18:00 spotkanie odbędzie się w Centrum Kultury i Promocji w Woli Żyrakowskiej. W gminie Pilzno zaś w poniedziałek 28 kwietnia o godz. 17:00 w sali Urzędu Stanu Cywilnego.

Szczegółowe informacje o projekcie można uzyskać dzwoniąc pod nr tel. 14 681 90 30.

JAG

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Zlikwidujmy wszystkie

Jestem oburzona po ostatnim artykule w Obserwatorze dot. braku przejścia dla pieszych na ul. Słonecznej, a w szczególności wypowiedzi pana Sieradzkiego. Jak sugeruje, ludzie „mogą przechodzić, gdzie chcą”, „a gdyby tam jednak zostały namalowane pasy, to za przechodzenie przez ulicę w odległości mniejszej niż 100 m od zebry groziłby mandat”.

Jak może coś takiego mówić najważniejsza osoba w mieście zajmująca się drogami? To może zlikwidujmy wszystkie przejścia dla pieszych w Dębicy, skoro to takie dobre rozwiązanie? Na pewno miasto zaoszczędzi w ten sposób sporo pieniędzy wydawanych na tworzenie i utrzymanie przejść. Ja mimo wieku emerytalnego, chętnie nadrobiłabym te kilkadziesiąt metrów byleby tylko bezpiecznie przejść przez tę ulicę, a nie rozglądać się po 10 razy czy coś nie jedzie, w nadziei, że kierowca jednak łaskawie zwolni, gdy mnie zauważy. Po tym artykule, nie mam już wąt-

pliwości, że nie dożyję namalowanych pasów na mojej ulicy. Widzę, że to zadanie przerasta możliwości rządzących Dębicą.

Anna

O likwidacji zerówek w mieście

- Darmowa zerówka do likwidacji, a zostaje płatne przedszkole o całej reformie i jej sens. Uśmiechaj się Dębico.

O planowanym zamknięciu ul. Macha

- A jak dojadą np. karetki w razie zagrożenia życia? Cóż nasi władze jak zwykle nie myślą. Znam drogi w znacznie gorszym stanie niż Macha. Niepotrzebna inwestycja, wywalone pieniądze o tak...

- Dlaczego miasto nie dodało do projektu utwardzenia tego łącznika do ulicy Budzisz (samym kamieniem)? Przecież to było by doskonałe rozwiązanie.

- Po co? Droga łącząca Stasiówkę z Dębicą to Wielopolska. Pytanie: kto ma tam działki i komu może zależeć na budowie tej drogi?



Podczas konferencji o projekcie z poprzedniej edycji Działaj Lokalnie opowiadała komendant Hufca ZHP w Pilźnie Bernadetta Bańdur.

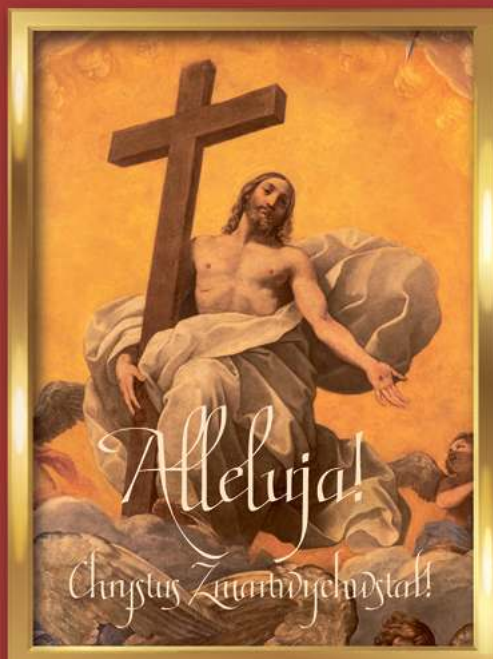
Ogłoszenie

**Serdecznie
dziękuję
wszystkim,**



którzy oddali na mnie swój głos w plebiscycie „Osobowość Roku 2024” w kategorii Polityka, Samorządność i Społeczność Lokalna. Państwa wsparcie i zaufanie są dla mnie niezwykle ważne i stanowią ogromną motywację do dalszej pracy na rzecz naszej społeczności. Zajęcie I miejsca w powiecie dębickim, jest dla mnie zaszczytem i potwierdzeniem, że obrana przeze mnie droga ma sens i przynosi pozytywne efekty. Dziękuję z całego serca za każdy oddany głos!

Grażyna Tomaszewska



Zmartwychwstanie Chrystusa
to triumf życia nad śmiercią,
światła nad ciemnością,
nadziei nad zwątpieniem.
Niech ta wielka tajemnica wiary
wypełni nasze serca pokojem
i radością, umacniając w przekonaniu,
że miłość i dobro zawsze zwyciężają.

Życzę, aby moc Wielkiej Nocy
umacniała wiarę, dodawała odwagi
do przewyżczania trudności
i niosła nadzieję na lepsze jutro,
przepełnione
Bożym błogosławieństwem.



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Andrzej Bupa
Senator RP

W Pustyni nadal niespokojnie

Z obawą czekają na decyzję

Mieszkańcy Pustyni nie zaprzestają protestów wobec firmy Metkom.

Działalność zakładu od wielu lat budzi kontrowersje wśród mieszkańców w pobliżu ludzi. Te przybrały na sile po informacji o tym, że Metkom przymierza się do realizacji przedsięwzięcia pod nazwą: Reorganizacja punktu zbierania i przeładunku odpadów, produkcja wyrobów gotowych z granulatem EPDM i SBR oraz instalacja do przetwarzania poprodukcyjnych odpadów gumy i tworzyw sztucznych. Mieszkańcy są przekonani, że rozszerzenie i tak uciążliwej dla nich działalności, odbije się na ich zdrowiu i znacząco obniży komfort życia w miejscu, w którym mieszkają.

Latem ubiegłego roku wyszli na ulicę, protestując przeciwko tej inwestycji. Zablokowali drogę. Niewiele wskórali, bo właściciel zakładu z planu nie zrezygnował. I choć zapewnia, że nowa działalność nie będzie miała negatywnych skutków dla lokalnej społeczności, ludzie nie dają temu wiary.

Zrzeszeni w Stowarzyszeniu Ekologiczna Pustynia wciąż szukają pomocy i wsparcia, gdzie tylko widzą na to szansę.

Ogłoszenie



W sierpniu ludzie wyszli na ulicę i blokowali drogę.

Ostatnio z prośbą o interwencję i wsparcie protestu napisali do senatora Zdzisława Pupy.

- Napięcie społeczne rośnie, wystarczy nadmienić, że pod kolejnym protestem do Wójta Gminy Dębica w czasie tylko dwóch dni zebraliśmy prawie 500 podpisów, a poprzednio prawie trzysta. Niestety jesteśmy pełni obaw, że wszystko zmierza do tego, aby zgoda na dalszy rozwój Metkomu zapadła mimo pełnej wiedzy dla wszystkich decyzyjnych Urzędów, jak bardzo będzie ona kontrowersyjna i krzywdząca dla wielu mieszkańców - czytamy w piśmie.

Do urzędu mieszkańcy zwrócili się z wnioskiem o przedłużenie terminu wydania decyzji w tej sprawie, z uwagi na liczne kontrowersje i niepokoje społeczne, jakie towarzyszą tej sytuacji.

Mieszkańcy Pustyni zapowiadają, że nie odpuszczą. Już podczas blokady drogi w sierpniu ubiegłego roku ostrzegali, że wobec bierności osób decyzyjnych, są w stanie powtarzać protesty, po raz kolejny blokując drogę wojewódzką.

Wydanie opinii w tej sprawie póki co odroczył regionalny dyrektor ochrony środowiska.

(nan)

Zgłoś się na badania, zanim będzie za późno

Nadciśnienie, miażdżyca, ryzyko zawału lub udaru mogą dotknąć każdego z nas.

Codziennie setki osób dowiadują się, że ich zdrowie jest zagrożone. Choroby układu krążenia (w skrócie ChUK) rozwijają się latami często nie dając wyraźnych objawów, aż nagle jest za późno.

W 2024 r. na Podkarpaciu najwięcej udarów mózgu było w powiecie przeworskim. Dotknęły 0,26 proc. mieszkańców. W Rzeszowie, który jest na drugim biegunie ten odsetek był znacznie mniejszy - 0,12 proc. Powiat dębicki ze średnią 0,2 proc. plasuje się na 16. miejscu (na 25).

Zawały najczęściej dotykały ludzi w powiecie bieszczadzkim (0,29 proc.), najrzadziej zaś tych z Tarnobrzega (0,07 proc.). Nasz powiat w tej statystyce wypadł lepiej niż w udarowej, zajmuje czwarte miejsce z niskim odsetkiem 0,13 proc.

Mimo coraz lepszej diagnostyki i nowoczesnych metod leczenia umieralność w Polsce z powodu chorób układu krążenia należy do najwyższych w Europie. Na ich rozwój wpływa wiele czynników tj. nieodpowiednia dieta, palenie tytoniu, picie alkoholu, stres czy mała aktywność fizyczna.

Osoby szczególnie narażone na nie mogą wziąć udział w Progra-



Program obejmuje też pomiar ciśnienia tętniczego.

mie Profilaktyki ChUK. Jego celem jest zmniejszenie o 20 proc. zachorowalności i umieralności Polaków. Może z niego skorzystać każdy w wieku 35-65 lat. Wystarczy zgłosić się do lekarza lub pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej.

W 2024 r. najchętniej robili to mieszkańcy powiatu lubaczowskiego. Badaniom poddało się 36,5 proc. uprawnionych. Najmniejszym zainteresowaniem program cieszył się w Tarnobrzegu (17,7 proc.). W powiecie dębickim jest nieco lepiej, ale średnia 22,4 proc. daje nam dopiero 17. pozycję.

JAG



RUSZAJ Z NAMI!

DĘBICA
FIRMA OPONIARSKA DĘBICA S.A.

ZATRUDNIA PRACOWNIKÓW W OBSZARZE PRODUKCJI

Oferujemy:

- Umowa o pracę i stabilne zatrudnienie u największego pracodawcy w regionie
- Atrakcyjne wynagrodzenie dla nowo zatrudnionych operatorów produkcji ze stawkami: **31 – 32 PLN/ godz.** w zależności od stanowiska
- Premia miesięczna za obecność w pracy: **700 PLN brutto**
- Łącznie wynagrodzenie miesięczne brutto operatorów produkcji wynosi ok. **7 000 PLN** (wraz z dodatkami za pracę w systemie 4-brygadowym i premią frekwencyjną)
- Opieka medyczna dla pracowników oraz członków rodziny jako dodatkowa opcja

Zainteresowana/y?

Przynieś CV do Punktu Obsługi Pracownika przy ul. 1 Maja 1, Dębica
(przy bramie osobowej od strony Stomilanki, godziny otwarcia 7:00 – 15:00).

Możesz także przysłać swoje CV na adres:
punkt_obsługi_pracownika@goodyear.com

Odwiedź nas także na:
kariera.debica.com.pl/



DĘBICA

Strażnicy sprawdzają

Nie zawsze jest podstawa

Sąsiadów mają od niedawna i obawiają się o swoje bezpieczeństwo.

Od lat mieszkają w jednej z miejscowości gminy Dębica. Jakiś czas temu na sąsiedniej posesji stanął dom i wprowadzili się do niego lokatorzy. Stosunki sąsiedzkie nie układają się dobrze. Zarzewiem konfliktu jest hałda odpadów, jaką na swoim podwórku mają sąsiedzi. Na pierwszy rzut oka stos wygląda na ułożony z suchych gałęzi drzew iglastych.

- Ale tam pod spodem są i plastik i butelki - przekonują moi rozmówcy.

Ich zdaniem ta sterta stanowi podwójne zagrożenie: w tym miejscu pod ziemią biegnie sieć kanalizacyjna. Co będzie, jeśli pęknie rura?

- Ale najgorsze, kiedy się zapali. Przecież to zaraz za naszym płotem - wyjaśnia kobieta.

Przekonuje, że próbowali rozmawiać z sąsiadem, ale nie udało się porozumieć. Poskarżyli się zatem do Straży Gminnej.

- I też nic nie zrobili - mówią.

Komendant gminnej służby Paweł Filipek przyznaje wprost, że na szybko sprawy nie kojarzy. Oczywiście może sprawdzić, czym zakończyła się interwencja, jeśli rzeczywiście było zgłoszenie, które dało strażnikom podstawę do działania. Ale też od razu zastrzega, że pod wskazany adres swoich podwładnych wyśle jeszcze raz, żeby sprawdzili, czy rzeczywiście doszło do złamania przepisów. Przy okazji zwraca uwagę na ważny aspekt podobnych sytuacji - to, co miesz-

ogłoszenie



Sterna gałęzi na działce sąsiada nie musi być powodem do interwencji Straży Gminnej. Ale komendant obiecuje, że to sprawdzi.

kańcy trzymają na prywatnych posesjach nie zawsze podoba się ich sąsiadom. Ale subiektywne wrażenie lub obawa nie mogą stanowić podstawy do podjęcia działań, jeśli są jedyną przesłanką.

- Tak samo można powiedzieć, że łatwopalne jest drewno składowane przy domu na zimę. Albo nawet przy płocie sąsiada - mówi szef strażników w gminie Dębica.

Oczywiście, jeśli ktoś ma na podwórku odpady z materiałów uznanych za niebezpieczne, mundurowi natychmiast podejmują odpowiednie kroki. Ale do takich nie zaliczają się suche gałęzie, nawet

w dużej ilości, tak jak w tym przypadku.

- Dawniej nagminnie wykorzystywane były podkłady kolejowe, do robienia ścieżek w ogrodach. Dziś wiadomo, że są toksyczne i możemy nakazać ich usunięcie - wyjaśnia Paweł Filipek.

Podobnie rzecz ma się na przykład z odpadami azbestowymi.

Komendant zwraca uwagę, że w przypadku prywatnej posesji, często funkcjonariusze mogą tylko zasugerować konieczność uporządkowania terenu, a taka uwaga niejednokrotnie wystarczy.

(jov)

Pochwaliły się, co wiedzą o płazach i gadach

Konkurs wiedzy przyrodniczo-leśnej to dopiero początek współpracy z nadleśnictwem.

Jak mówi dyrektorka szkoły w Nagoszynie Sylwia Buszek-Rusek, w placówce duży nacisk kładzie się na to, by uczniowie mieli świadomość otaczającej ich natury.

- Mamy tak blisko do lasu, że żal byłoby tego nie wykorzystać - przekonuje.

Stąd pomysł na działania ukierunkowane właśnie na poznanie rodzimej fauny i flory i zaangażowanie się w ochronę przyrody. Do współpracy szkoła zaprosiła Nadleśnictwo Tuszyn. W odpowiedzi leśnicy przekazali dla placówki dwie tablice, na których będą eksponowane prace plastyczne uczniów i zaangażowali się w organizację i przeprowadzenie pierwszego konkursu wiedzy leśno-przyrodniczej.

Jego tematem były gady i płazy, które spotkać można w naszych lasach.

- Był test wiedzy, rozpoznawanie wyglądu, trimigo, dopasowywanie pojęć i definicji - informują organizatorzy.

Do udziału w konkursie zaproszone zostały reprezentacje szkół z gminy Żyraków. Rywalizowało pięć zespołów, wszystkie złożone z samych dziewcząt.

I miejsce zajęła drużyna SP z Żyrakowa, II SP z Zasowa, III SP z Nagoszyna, IV miejsce ex aequo drużyny SP z Góry Motycznej i Korzeniowa.

W planach są już kolejne przedsięwzięcia: w maju wycieczka rowerowa po terenie Nadleśnictwa Tuszyn, w czerwcu tamtejsze lasy odwiedzą przedszkolaki.

Sylwia Buszek-Rusek jest przekonana, że współpraca z leśnikami będzie się rozwijać.

(nan)



Odpowiedzi na pytania wymagały namysłu.

Drodzy Mieszkańcy Gminy Żyraków!

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych składamy Państwu płynące z serca życzenia. Niech ten wyjątkowy czas, gdy budząca się do życia przyroda zwiastuje zwycięstwo nadziei, przyniesie Państwu wiele radości i wewnętrznego pokoju.

Życzymy, by Zmartwychwstały Chrystus obdarzył Was i Wasze rodziny błogosławieństwem, zdrowiem i siłą do przezwycięzania codziennych trudności.

Niech światło wielkanocnego poranka rozjaśnia każdy dzień, a przy świątecznym stole nie zabraknie ciepła bliskich osób, wzajemnej życzliwości i uśmiechu.

Niech te święta staną się dla naszej gminnej wspólnoty czasem odnowionych więzi, wzajemnego szacunku i solidarności.

Wesołego Alleluja!

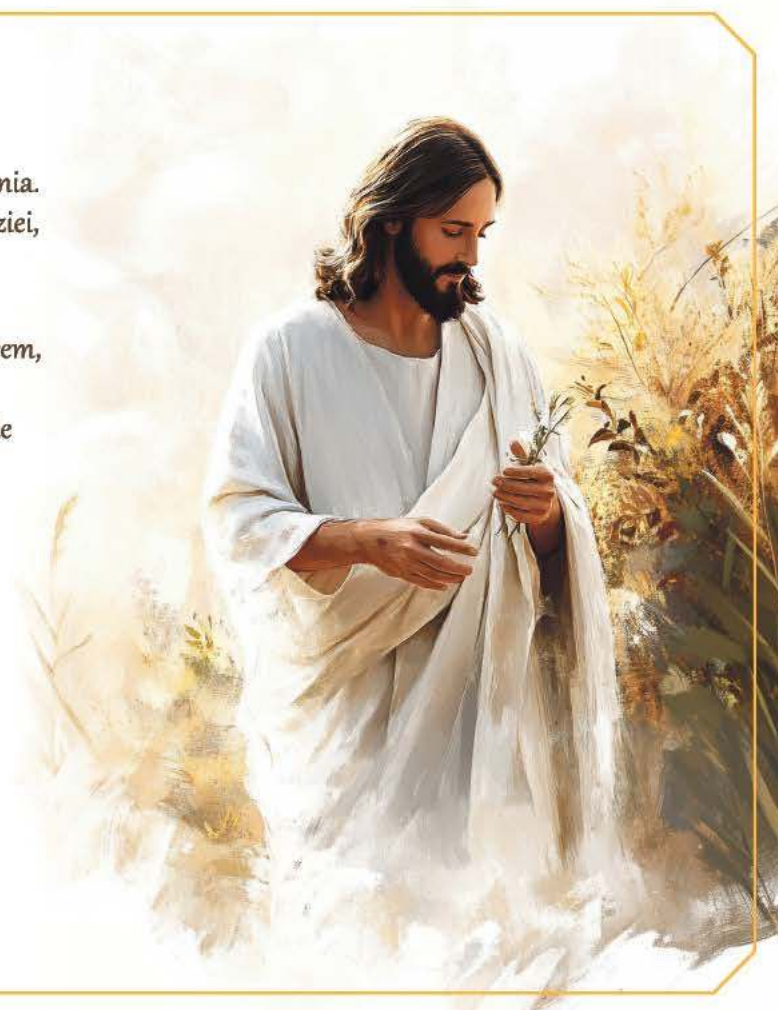
Przewodnicząca
Rady Gminy w Żyrakowie


Maria Bodzioch



Wójt
Gminy Żyraków

Marek Rączka



Storytelling Showdown w Głowaczowej

Jego kapelusz zrobił furorę

Ten rekwizyt nie pomógłby Adamowi Ozdze, gdyby nie zabłysnął też prezentacją.

- Przez ten kapelusz i mango przypomniała mi się historia, którą kiedyś czytałem w książce Johna Steinbacka - zauważyła przewodnicząca jury Louis Plane, native speaker, który od pół roku mieszka w Dębicy, a pracuje w Brytanii.

Adam Ozga przyznaje, że historia, którą opowiadał podczas konkursu, została przez niego zapożyczona i nieco zmodyfikowana. Miał - jak wszyscy uczestnicy, którzy przyjechali do Szkoły Podstawowej w Głowaczowej - trzy minuty, by przedstawić opowieść, która zainteresuje publiczność. Musiał być też przygotowany na dodatkowe pytania. A wszystko działo się po angielsku.

- Mówiłem o słudze, który przechytrzył swego pana - stwierdza uczeń szóstej klasy SP w Żdżarach.

I dodaje, że kiedy służący dostał do przekrojenia mango, zjadł je sam, a panu powiedział, że ktoś go ukradł. Otrzymał więc kolejne, którym pan się z nim podzielił po połowie.

- Adam był bardzo dobrze przygotowany, miał znakomity kontakt z publicznością, był z nią cały czas w interakcji, no i jeszcze przywiózł z sobą rekwizyty - chwali jego występ Louis Plane.

Te walory jego występu sprawiły, że to właśnie Adam Ozga został mistrzem pierwszej edycji Storytelling Showdown. Choć Louis Plane był pod wrażeniem przygotowania



Podczas wręczania nagród Louis Plane również zwrócił uwagę na kapelusz Adama Ozgi.

wszystkich dwunastu uczestników konkursu. Przede wszystkim tego, że potrafili zapamiętać wszystkie szczegóły przemówienia, które trwało przecież trzy minuty.

- To bardzo ambitny uczeń, od małego jest zainteresowany językiem angielskim, a ja go tylko motywuję, żeby pogłębiał wiedzę - mówi nauczycielka Adama Halina Wantuch.

W Głowaczowej miała podwójne powody do radości, bo drugie miejsce w konkursie zajął również

jej podopieczny Jakub Korpala. Ten przyznaje, że na scenie dopadł go lekki stres, ale szybko go opanował i powiedział wszystko, co miał zaplanowane.

Trzecie miejsce zajęła Gabriela Guzik z SP w Starej Jastrzębce, która do konkursu przygotowywała się pod opieką Otylii Lipy. Jurorzy przyznali też wyróżnienia. Otrzymali je: Emilia Lebowia i Antonina Należny (SP Czarna), Maja Ostafin i Szymon Pęczak (SP Grabiny) oraz Paulina Michoń (SP Głowaczowa).

Ogłoszenie

Udział w konkursie mogło wziąć po dwóch uczniów z każdej ze szkół podstawowych w gminie Czarna. Nie wszystkie jednak zdecydowały się wystawić swoich reprezentantów. W Głowaczowej nie pojawili się przedstawiciele Jażwin i Róży.

Organizatorkami Storytelling Showdown były nauczycielki języka angielskiego Otylia Lipa i Anna Chudy, które mają nadzieję, że na jednej edycji się nie skończy.

Janusz Grajcar

Lena, Julka i Zofia w finale

Znamy już finalistki konkursu na Najlepszego Głos Gminy Pilzno. Uczą się w Pilźnie i Strzegocicach.

31 maja podczas Dni Pilzna przed gwiazdą wieczoru - Lanberry wystąpią: Lena Proszowska ze Szkoły Podstawowej w Pilźnie, która zdobyła 262 punkty, Julia Kita z tej samej szkoły, która miała tylko jeden punkt mniej oraz Zofia Longosz z SP w Strzegocicach z pulą 251 punktów. O dalszych losach młodych wokalistek zdecydują internauci. Ta, która na facebookowym profilu DK Pilzno zdobędzie najwięcej głosów wygra 500 zł, dwie pozostałe po 300 zł.

tra

Zimą lodowisko, a latem co?

Gmina Pilzno zamierza złożyć wniosek o dofinansowanie na budowę lodowiska.

Taką możliwość daje program Ministerstwa Sportu i Turystyki. Na budowę takiego na wolnym powietrzu można dostać 1 mln zł. Urzędnicy chcieliby jednak, żeby nowy obiekt służył ludziom również latem. Dlatego przygotowali ankietę, dzięki której chcą dowiedzieć się czego chcieliby sami mieszkańcy. Wybierać można pomiędzy skateparkiem, rolkowiskiem, kortem tenisowym, boiskiem wielofunkcyjnym lub takim do unihokeja. Głosować można do 18 kwietnia na stronie internetowej Urzędu Miejskiego.

tra

Mural Ryha odsłonią podczas jubileuszu

Taki właśnie pseudonim nosi Ryszard Paprocki, artysta pochodzący z Łek Górnich.

Ryho to także absolwent Szkoły Podstawowej w Łekach Górnych, która 28 czerwca świętować będzie jubileusz 70-lecia istnienia oraz 10-lecia nadania jej imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Obchody te będą okazją od odsłonięcia muralu, który Ryszard Paprocki maluje na ścianie frontowej szkoły. Malowidło przedstawiać będzie kardynała spoglądającego na dzieci, owieczki i psa pasterskiego. Ten ostatni to owczarek kardynała, który towarzyszył mu w Komańczy.

Dziewczynki, które maluje artysta, to również odwzorowanie zdjęć z Komańczy z 1956 roku. Odsłonięciu muralu towarzyszyć będzie m.in. spektakl inspirowany historią szkoły, strefa atrakcji dla dzieci, zabawa taneczna, a także spotkanie absolwentów. By wziąć udział w tym ostatnim wydarzeniu



Ryszard Ryho Paprocki.

należy zarejestrować się korzystając z formularza dostępnego na stronie szkoły i wykupić cegielkę.

Podczas jubileuszu kupić będzie można też książkę pt. Karty z Historii Wsi i Szkoły w Łekach Górnych wydaną przez TPPiZP.

tra



Na dom ludowy i remizę

Brzostek dostał pieniądze

900 tysięcy złotych
trafi do gminnej kasy
z Unii Europejskiej.

Chodzi o pieniądze z Funduszy Europejskich dla Podkarpacia, które zostaną przeznaczone na roboty w Domu Ludowym w Woli Brzosteckiej, jak również te przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Siedliskach-Bogusz. O sprawie poinformował naszą redakcję wiceburmistrz Brzostku Bartłomiej Skórski.

- Wartość zadania to 1,2 mln zł - dodaje Bartłomiej Skórski.

Gmina w ubiegłym roku złożyła wniosek i kilka dni temu otrzymała potwierdzenie, że dofinansowanie będzie. Teraz władze mają trzy miesiące na podpisanie umowy z marszałkiem, a kolejnym krokiem będzie wprowadzenie kwoty do budżetu. W tym celu konieczne będzie zwołanie posiedzenia Rady Miejskiej w Brzostku.

- Następnie będziemy mogli ogłosić przetarg na to zadanie - mówi wiceburmistrz.

Przetarg najprawdopodobniej ogłoszony zostanie jesienią tego roku, a na zakończenie prac przy obu budynkach gmina będzie miała czas do października 2026 roku.

Zakres robót będzie bardzo podobny. Głównym celem będzie



Wyremontowana zostanie m.in. remiza OSP w Siedliskach-Bogusz.

Fot. Arch.

ocieplenie ścian oraz wymiana stolarki okiennej i drzwiowej. Ale nie tylko.

- Ocieplone zostaną również stropy - wylicza wiceburmistrz.

Inwestycja przewiduje również budowę instalacji fotowoltaicznej z magazynem energii, jak również montaż pomp ciepła.

To nie jedyne zadanie, do którego przygotowują się władze Brzostku. Złożyły one również wniosek o pozwolenie na budowę Domu Ludowego w Smarżowej. Bartłomiej Skórski podkreśla, że to melodia przyszłości, ale w tej miejscowości znajduje się nieużytkowany budynek, który mógłby zostać

zagospodarowany na miejsce dla lokalnej społeczności. Chodzi o dawny budynek katechetyczny, który poprzednie władze odkupiły od parafii w Siedliskach-Bogusz za 70 tys. zł. Te pieniądze parafia przeznaczyła na budowę parkingu obok kościoła.

Nie wiadomo jednak, kiedy najwcześniej będą mogły ruszyć prace budowlane, gdyż wszystko zależy od kilku czynników. Głównym oczywiście są pieniądze.

- Wszystko będzie zależało od możliwości pozyskania dofinansowania zewnętrznego - podkreśla wiceburmistrz Brzostku.

Grzegorz Król

Julia Guziec promowała gminę Jodłowa

Julia Guziec ze Szkoły Podstawowej nr 2 druga w województwie.



Rysunek, to nie jedyny jej talent.

Uczennica klasy V wystartowała w wojewódzkim konkursie zatytułowanym Moja miejscowość i region są piękne. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Podkarpacki Kurator Oświaty.

- Julka przygotowała pracę literacko-historyczną - przewodnik po gminie Jodłowa, w którym zaprezentowała zabytki, historyczne oraz inne ciekawe obiekty i miejsca w Jodłowej - mówi jej opiekunka i jednocześnie nauczycielka SP nr 2 Ewa Nowak.

W ten sposób pokazała wyjątkowy charakter, niezwykłość oraz piękno jodłowskiej ziemi. Przewodnik wzbogaciła własnoręcznie wykonanymi rysunkami.

Wręczenie nagród odbyło się w Zespole Szkół w Nienadówce.

Julia Guziec jest uczennicą, która ma zdolności artystyczne. Jak podkreśla Ewa Nowak dziewczynka pięknie rysuje. Wcześniej swój talent wykorzystała również podczas wojewódzkiego konkursu Nam Henryk Sienkiewicz patronuje, pod patronatem m.in. marszałka województwa podkarpackiego Władysława Ortyła. Wtedy uczennica z Jodłowej wykonała ilustrację do jednego z utworów Henryka

Sienkiewicza, za co zdobyła wyróżnienie.

To nie jedyny sukces uczniów tej szkoły w ostatnim czasie. Ci z klas IV-VII przystąpili do trzyetapowego Ogólnopolskiego Konkursu Matematyczno-Informatycznego Instalogik. Sprawdza on umiejętności z podstaw programowania i zastosowania matematyki oraz logicznego myślenia. Do drugiego etapu zakwalifikowało się sześciu uczniów, a następnie trzech z nich znalazło się w trzecim. Są to: Jakub Nawracaj (III miejsce), Amelia Cius (III miejsce) i Julia Guziec (III miejsce).

rar

Drodzy Mieszkańcy,

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych pragniemy z całego serca złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia. Ten wyjątkowy czas, pełen radości i nadziei, jest doskonałą okazją do zatrzymania się na chwilę, refleksji oraz spędzenia wartościowych momentów w gronie najbliższych.

Życzymy Wam, aby te Święta były dla Was źródłem inspiracji i motywacji do działania. Niech Zmartwychwstanie Chrystusa przyniesie Wam pokój w sercu oraz wiarę w lepsze jutro. W tym szczególnym okresie pamiętajmy o wartościach, które nas łączą - miłości, przyjaźni i wzajemnym wsparciu. Niech te Święta będą okazją do dzielenia się dobrem z innymi, do budowania relacji opartych na zaufaniu i zrozumieniu.

Życzymy, aby nadchodzące dni były pełne radości, zdrowia oraz pokoju. Niech w Waszych domach zagości atmosfera miłości i szczęścia, a wspólne chwile przy świątecznym stole będą niezapomniane.

WESOŁEGO ALLELUJA!

Przewodniczący Rady Gminy

R. Warzecha
Roman Warzecha

Wójt Gminy Jodłowa

Jan Janiga
Jan Janiga



Pasja oczami Marii Magdaleny na scenie w Woli Żyrakowskiej

Były emocje, popłynęły łzy

Popłakali się nie tylko widzowie, ale też aktorka Andżelika Maciołek.

Odtwórczyni roli Marii Magdaleny, czyli tej, która opowiada nam o swoich przeżyciach związanych z męką Pana Jezusa, przyznaje, że podczas premiery bardzo się wzruszyła. Na żadnej z prób się nie popłakała, a na premierze łzy same napłynęły jej do oczu.

Dla niej stanięcie na scenie w sobotni wieczór było nowym doświadczeniem, także ze względu na światła. Te mieli dopiero na próbie generalnej i premierze. A widownia i stres sprawiły, że jeszcze bardziej to wszystko przeżyła.

- Ta rola zmieniła bardzo dużo w moim życiu, myślę, że bardziej mnie uduchowiła i przybliżyła do Boga - przekonuje Andżelika Maciołek.

Swoiste misterium towarzyszyło jej co poniedziałek i co środę, kiedy przychodziła na próby. Przedstawianie historii Boga i ludzi związanych z nim, przekonało ją, że ma ona wpływ nie tylko na nią, ale na wszystkich ludzi.

- Mam nadzieję, że przybliżyliśmy Boga tym, którzy oglądali przedstawienie i mogli razem z nami przeżyć te emocje - mówi.

Ogłoszenie



W rolę Pana Jezusa wcielił się Mateusz Dziadowiec. Twarz ociera mu Weronika, czyli Katarzyna Szuba.

Towarzysząca spektaklowi klimatyczna muzyka, ale też stroje, za których przygotowanie odpowiedzialna była Agnieszka Wrona, pozwoliły widzom jeszcze lepiej wczuć się w atmosferę wydarzeń sprzed dwóch tysięcy lat.

- Jestem wdzięczny tym, którzy się w to zaangażowali. To była in-

icjatywa ks. Jakuba Kulpy, on sam to podjął, ja mu pobłogosławiłem, poświęcił na to bardzo dużo swojego czasu - mówi ks. Tomasz Gołąbek, proboszcz parafii w Żyrakowie.

Podkreśla, że jest pod ogromnym wrażeniem, bo po dwóch miesiącach prób, mnóstwie przygotowań, wszystko wyszło bezbłędnie.

Zauważa ogrom pracy pod względem przygotowania strojów, nauki tekstu, płynności scen.

Jeśli ktoś chce zobaczyć Pasję w wykonaniu aktorów z parafii Żyraków, może pobrać bilety w kościele w Żyrakowie na Wielką Środę na godz. 19:00.

Janusz Grajcar

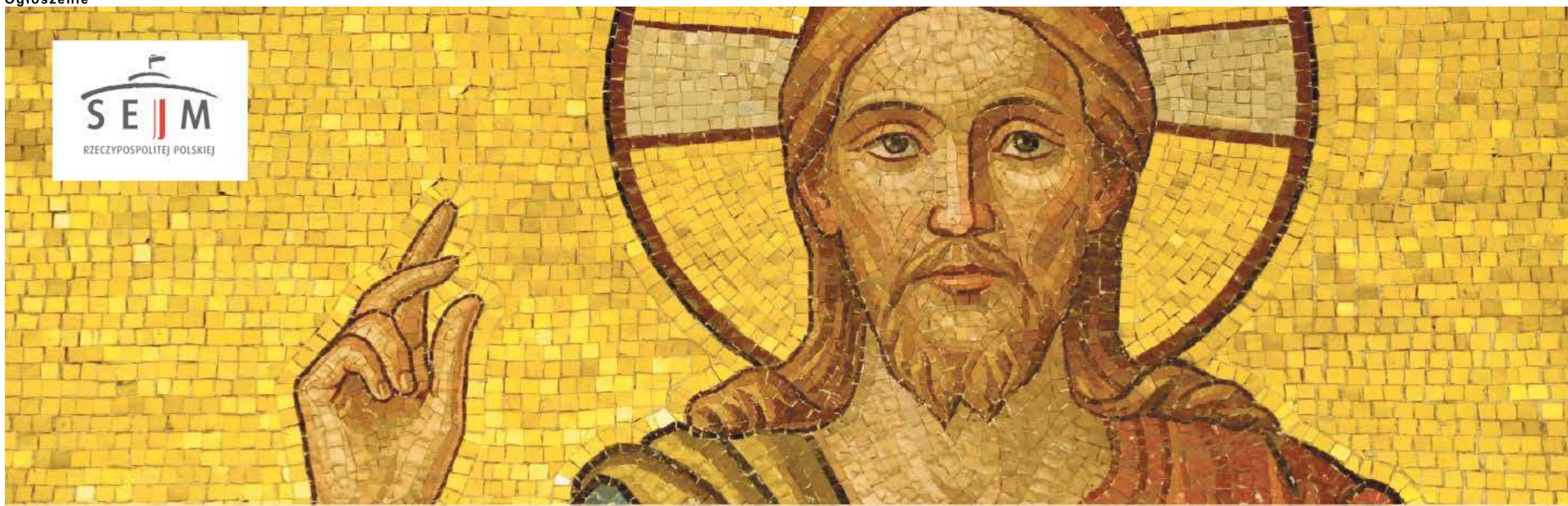
KRONIKA

REZUREKCJE W PARAFIACH POWIATU DĘBICKIEGO

Pierwsze procesje rezurekcyjne odbędą się już wieczorem w Wielką Sobotę po liturgii paschalnej. Najwcześniej wyjdą na nie wierni z Róży i Siedlisk-Bogusz, gdzie obchody kończące Triduum Paschalne rozpoczną się o godz. 18:00 od poświęcenia ognia przed kościołem. Pół godziny później nabożeństwo rozpocznie się w Pustkowie. W Chotowej, Januszkowicach, Łękach Górnych, Machowej, Starej Jastrzębce, Straszczynie i Strzegocicach początek został zaplanowany na godz. 19:00. Godzinę później liturgia paschalna zakończona procesją rezurekcyjną rozpocznie się w dębickich świątyniach Ducha Św. i Miłosierdzia Bożego, a także w Nagawczynie i Pustkowie-Osiedlu.

Kolejne parafie Zmartwychwstanie Pańskie świętować będą uroczystie już w wielkanocny poranek. O godz. 6:00 msze św. rezurekcyjne odprawione zostaną w Dębicy (kościół św. Jadwigi, Krzyża Św. i Najświętszego Serca Pana Jezusa) oraz Brzeźnicy, Brzostku, Gorzejowej, Górze Motycznej, Grudnej Górnej, Gumniskach, Jodłowej, Jodłowej Górnej, Korzeniowie, Lipinach, Pilźnie, Podgrodziu, Przeczycy, Pustyni, Wiewiórcze, Zawadzie i Żyrakowie.

O 6:30 rozpoczną się poranne nabożeństwa w Dobrkowie i Zasowie, a najpóźniej, bo o godz. 7:00 w Stasiówce.



Zbliżają się Święta Wielkanocne – czas radości, nadziei i odradzającego się życia. To wyjątkowy moment, w którym spotykamy się z bliskimi, dzielimy dobrem i czerpiemy siłę z wielowiekowych tradycji. Z tej okazji pragnę złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości i rodzinnego ciepła. Niech Zmartwychwstały Chrystus napętni Wasze serca pokojem, a świąteczne dni będą pełne miłości i wzajemnej życzliwości.

Wesołych, błogosławionych Świąt!

Jan Wawel
Poseł na Sejm RP

Smaczne oblicze Wielkanocy

Bez żuru i jajek tych świąt by nie było

A na pewno nie na stołach i w takiej odświeżeniu, jakiej wymaga wielkanocna kulinarna tradycja.

Do wędlin może być ze słoiczka, ale do żurku i ćwikły chrzan konieczne powinien być świeży i drobiutki starty. Przynajmniej w domu Danuty Sujdak, znakomitej gospodyni z Góry Motycznej, która w swojej kuchni potrafi wyczarować prawdziwe przysmaki.

Najważniejsze jest oczywiście tradycyjne wielkanocne śniadanie. I tu, oprócz wspomnianego żurku, obowiązkowo muszą pojawić się jajka.

- No, przecież wiadomo - symbol życia - mówi pani Danuta.

Śniadanie jest na bogato, na stół wjeżdżają wędzonki, wędliny, pasztety. Do nich można użyć chrzanu ze słoika. Danuta Sujdak miesza go z odrobiną majonezu, drobno posiekanymi jajkami, doprawia solą.

Natomiast świeży chrzan w Wielkanoc pojawia się na stole jeszcze podczas niedzielnej kolacji. Jadalnia jest urozmaicona, danie główne stanowi pieczona kaczka. A z nią najlepiej komponuje się ćwikła z chrzanem - właśnie tym świeżym, utartym z korzenia.

- Oczywiście mam przetwory w słoikach, ale na tę okazję ćwikłę robię świeżutką, z gotowanych

buraczków - podkreśla gospodyni z Góry Motycznej.

Do tego ciasta: babki - ucierana i cytrynowa, makowiec japoński, oczywiście sernik. No i mazurek na kruchym spodzie. Według Danuty Sujdak kruche ciasto jest łatwe do zrobienia. Warunkiem jest, by jako tłuszczu użyć dobrego masła.

- A na górę jabłka z makiem. Można też taki z bakaliami - mówi.

Wszystkie potrawy, jakie teraz serwuje na święta, pamięta z dzieciństwa, z rodzinnego domu. Choć czasy były inne niż teraz, w jej rodzinie nigdy nie brakowało smacznego jedzenia. Na święta zabijana była hodowana specjalnie w tym celu świnia, jajka zbierało się od wiejskich, własnych kur.

- Wszystko smaczne, przygotowane własnoręcznie, tak, jak i teraz - mówi pani Danuta.

Podczas gminnego Kiermaszu Wielkanocnego wraz z koleżankami ze Stowarzyszenia Koło Gospodyń Wiejskich Górzanki, zaprezentowała, jak powinien wyglądać tradycyjny świąteczny stół. Nie brakowało chętnych, którzy chcieli skosztować lokalnych przysmaków. Nie od dziś wiadomo, że kto, jak kto, ale gospodyni gotują



Danuta Sujdak (pierwsza z lewej) z koleżankami z KGW Górzanki.

najlepiej i trudno je w tej sztuce prześcignąć.

Jolanta Pająk z Dębicy, choćby z uwagi na wiek, być może takiego doświadczenia jeszcze nie ma, ale w kuchni radzi sobie całkiem dobrze. I zdrowo, bo z zawodu jest dietetyczką.

Wielkanoc i jej kojarzy się z żurkiem i jajkami, ale kiedy pytam o potrawę, której na stole absolutnie zabraknąć nie może, zaczyna od innego specjału.

- Sałatka jarzynowa - mówi.

Zaraz potem wymieniam... śledzie. I wyjaśnia, że jajka je nawet bez

żadnych dodatków, tylko pokrojone w cząstki.

- Zjadamy się jak chipsami. Ja stawiam na tłuszcze i białka, zatem wybieram te bardziej wytrawne smaki, słodczyce w dalszej kolejności i tak naprawdę niekoniecznie - wyjaśnia swoje kulinarne upodobania.

Jednak i ona ma ulubione świąteczne łakocie, pod postacią sernika. Nie zawsze go piecze, czasami na zmianę z mamą - wtedy jedna robi sernik, a druga ciasto pod nazwą piegusek.

Pani Jolanta zapewnia, że smakuje jej wszystkie świąteczne potrawy, ale przyznaje, że nie zawsze tak było. Jako dziecko, o ile tylko było to możliwe, unikała dania, które przyrządzała mama.

- Galaretki wieprzowej. Odrzucały mnie te chrząstki. Teraz za to bardzo lubię - śmieje się.

Również Danuta Sujdak lubi wszystko, co trafia na świąteczny stół.

- Mi w ogóle każde jedzenie smakuje. Jak jest dobrze przyrządzone, zjem z apetytem - mówi.

Dodaje, że również jej dzieci nigdy nie marudziły przy stole, a już na pewno nie przy tym zastawionym świątecznymi specjałami.

- I tak im zostało do dziś - śmieje się gospodyni z Góry Motycznej.

Agnieszka Majba-Pochwat

Do przygotowania paschy potrzebowała młotka

Z czerwonej foremki babka za nic wyjść nie chciała

Okres przedświąteczny to czas, kiedy gospodynie starają się jeszcze bardziej niż zwykle. Sęk w tym, że nie zawsze to na dobre wychodzi.

Małgorzata Pikul-Burdzy, jak twierdzi, do pieczenia ciast szczególnie się nie rwie. Zdarza jej się to raptownie kilka razy w roku, m.in. na Boże Narodzenie, czy na Wielkanoc. Pewnie dlatego właśnie raz pewnego postanowiła jeszcze bardziej podkreślić wyjątkowość tych drugich świąt i specjalnie na tę okazję kupiła sobie nowoczesną silikonową formę na babkę. I to w kolorze czerwonym.

- Mało tego! Zapowiedziałam całej rodzinie, że w tym roku to będą wyjątkowe święta, bo będziemy mieć ciasto z takiej specjalnej formy - śmieje się.

Przekonuje, że wszystko przygotowała jak należy, nawet nasmarowała formę tłuszczem, choć silikon z zasady jest nieprzysmarowalny i nie jest to konieczne. W końcu wlała masę do formy i wstawiła ją do nagrzanego piekarnika. Niestety, wtedy właśnie, ale o tym dowiedziała się później, opuściła ją dobra passa. Po kilkunastu minutach bowiem okazało się, że ciasto zdomowało się w jej silikonowej formie i za nic nie chce jej opuścić.

- W końcu ta babka jakoś wylała, ale chwalić się nie było czym.

To znaczy smaczna była i zjedliśmy ją, ale prawda jest taka, że nie wyglądała za ciekawie - przekonuje.

Dodawać chyba nie trzeba, że silikonowa forma poszła w ką, a Małgorzata Pikul-Burdzy wróciła do tych sprawdzonych, metalowych.

Nawet fiolki nie pomogły

O tym, że świątecznym pieczeniem nie ma co za bardzo się przejmować przekonała się też kilka dni temu Maria Mączka, która na Powiatowy Kiermasz Wielkanocny postanowiła upiec wielkanocną paschę. A jak sama przyznaje do tej pory naprawdę świetnie jej wychodziła, o czym świadczy choćby nagroda, którą właśnie za to ciasto udało się jej zdobyć w zeszłym roku. Tym bardziej więc zależało jej, by i w tym roku pokazać się z jak najlepszej strony.

- A z paschą jest tak, że do niej trzeba ukręcić jajka ze śmietaną 30 procentową. Tyle tylko, że ja to zawsze robiłam na oko, a teraz chciałam zgodnie z przepisem, żeby ta masa była taka idealna - tłumaczy Maria Mączka.

Mieszała więc i mieszała o wiele dłużej, niż robiła to zazwyczaj. Wła-

ściwie całą śmietankę, a do tego jeszcze sześć jaj. Kiedy wydawało jej się, że masa jest już gotowa odłożyła ją do ostygnięcia. I nie można powiedzieć, wystygła idealnie, tyle tylko, że przy okazji stwardniała jak kamień, czego akurat gospodyni z Pustkowa się nie spodziewała.

- Nogi się pode mną ugięły, jak zobaczyłam, co się z tego zrobiło. Próbowałam to rozgnieść i nic. Już młotkiem zaczęłam pracować, żeby to rozbić, aż cała się upociłam i w końcu jakoś poszło - relacjonuje.

Nie ukrywa, że szkoda by jej było składników, które zużyła do przygotowania ciasta, więc odzyskaną masę wykorzystała do przygotowania paschy, ale tym razem nagrody nie zdobyła.

- Nawet fiolkami przystroiłam, myślałam że to coś pomoże, ale nie. Dziewczyny nic nie dawały znać, więc pewnie nic nie wygrałam - mówi.

U Czapłów wszystko robi się razem

Swój sposób na przedświąteczne wpadki, który jak twierdzi zawsze działa, ma za to Anna Czapla.

- Ja zawsze wszystkie świąteczne potrawy przygotowuję razem z moją mamą, która całe życie pracowała w kuchni i jest naprawdę wybitną kucharką - tłumaczy.



Przygotowując świąteczne ciasta lepiej nie eksperymentować.

A jako że mama błędów w kuchni nie popełnia, to i jej się wtedy nie zdarzają. Bo nawet jak się jej noga powinie, to mama zaraz ją poprawi.

- Oczywiście nie każdy ma taką możliwość, ale jeśli tylko ma to polecenie - mówi.

Anna Czapla twierdzi, że w jej domu wszystko się robi razem, czy to przedświąteczne gotowanie, czy sprzątanie. Bo wtedy nie tylko wszystko idzie sprawniej, ale i rodzina się integruje.

Tomasz Ratuszniak

Rzeźba, rysunek, instalacje

Nagie kobiety wypełniły jedną z sal galerii



Pomiędzy pracami Eriki Nemeth przechadza się Maciej Majewski. Artysta, którego połączył z nią wspólny projekt.

Po prawie dwóch latach węgierska artystka Erika Nemeth wróciła do Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury.

Choć jej prace gościły przy Akademickiej 8 jeszcze wcześniej. W 2022 roku Erika Nemeth uczestniczyła w projekcie Go Mars, zainicjowanym przez malarza Macieja Majewskiego i fotografa Wacława Nowackiego. Wtedy jednak nie pojawiła się na wernisażu. Do Dębicy przyjechała dopiero rok później z innymi artystami, na otwarcie multidyscyplinarnej wystawy

węgierskiego Stowarzyszenia Artystycznego Hadron. Tym razem przy Akademickiej 8 gości jej wystawa rzeźby, rysunku i instalacji zatytułowana Między wymiarami. Choć niekoniecznie tylko w salach wystawienniczych Galerii Sztuki MOK, bo po raz pierwszy tłem dla artystycznej prezentacji jest również Ogród Sztuki pomiędzy galerią a biblioteką. Zobaczyć tam

można m.in. jej realizacje rzeźbiarskie, płaskorzeźby, instalacje.

Wystawa, która gości w naszym mieście, jest częścią Festiwalu BWA Europa organizowanego przez Narodowe Centrum Kultury i Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie w ramach obchodów Polskiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w 2025 roku. Składa się na niego wiele wydarzeń. Więcej na ich temat dowiedzieć się można pod adresem: bwa-europa.uken.krakow.pl.

tra

Najwięcej medali mają w kolorze złotym

Soul Dance nie zwalnia tempa i na czterech imprezach tanecznych zgarnia 26 krążków.

Najliczniej dębicka Akademia Tańca reprezentowana była na Dance Showcase 2025 w Łańcucie, skąd tancerki przywiozły aż 23 krążki: 11 złotych, 9 srebrnych i 3 brązowe. Na najwyższym stopniu podium w kategorii jazz stanęli Soul Dance Juniorzy, a w kategorii taniec nowoczesny i współczesny duety: Alisa Gawle i Julia Wolicka oraz Oliwia Dąbroś i Lena Gawle oraz solistka Natalia Rybka. W kategorii improwizacja złote medale zawisły na piersiach: Aleksandry Pasek, Natalii Rybki, Amelii Szalegi, Oliwii Łępy, Nadii Wnuk, Leny Gawle i Blanki Żybury. Ze srebrnymi krążkami wrócili do domu: Alisa Gawle, Laura Kołeczek, Adrianna Pasek, Kaja Szafrńska i Milena Waśko, a w kategorii taniec nowoczesny i współczesny: Soul Dance, Soul Dance Juniorzy oraz Lena Gawle. Maja Gawle wytańczyła srebro w jazzie. Trzecie miejsce na podium należało do: Aleksandry Skirtun (improwizacja), Laury Kołeczki (jazz) i Aleksandry Pasek (show dance). W finale znalazły się też: Nadia Bal (4. miejsce), Martyna Mrocza (4), Milena Plachotny (5), Hanna Stachnik (5), Alisa Gawle (5), Polina Kozakova (5), Oliwia Łępa (5), Alisa Gawle (5), Izabela Mitan (6), Jowita Zaucha (7), Amelia Jończyk (7), Julia Ligęska (11), a w półfinale: Nadia Wnuk (8), Julia Wolicka (9) i Blanka Żybura (9).

Kilka tancerek z Soul Dance wzięło też udział w II Tanecznym Turnieju Rycerskim w Chęcinach. Julia Ligęska wytańczyła tam brązowy



Julia Ligęska, mistrzyni Polski.

medal w kategorii show dance i 8. miejsce w kategorii improwizacja. W tej drugiej kategorii zaprezentowała się też Oliwia Łępa, która zdobyła 6. miejsce, a tańcząc jazz znalazła się oczko niżej. 7. miejsce w jazzie zdobyła też Maria Bukowy. Wspomniana już Julia Ligęska świetnie zaprezentowała się też na Mistrzostwach Polski WADF w Olsztynie Jurajskim. Zdobyła tam złoty medal i tytuł mistrzyni Polski.

Złoty medal na Ogólnopolskim Festiwalu Koliber we Kolbuszowej wytańczyły też Juniorzy 2 Soul Dance w składzie: Jowita Zaucha, Polina Kozakova, Aleksandra Skirtun, Maja Szpara, Aleksandra Czerwec, Weronika Hayn, Malwina Sudół, Nadia Bal, Emilia Gwóźdź, Karina Godek, Sara Łagowska, Maja Wójcik, Alannah Buszta, Zuzanna Blicharz, Antonia Drab, Justyna Fijolek, Vanessa Koś, Elena Molenda, Milena Plachotny, Aleksandra Sobuś i Julia Zawadzka.

tra

Sukcesy młodych tancerek

Fame potrójnym mistrzem Polski

Oraz podwójnym wicemistrzem Polski WADF, czyli Światowej Federacji Tańca Artystycznego.

Mistrzostwa Polski federacji WADFArtistic Dance Show odbywały w Olsztynie Jurajskim. Zanim jednak tancerki ze Szkoły Tańca Fame się tam zaprezentowały miały okazję wystąpić na Festiwalu Shoka Dance w Goczałkowicach-Zdroju, gdzie zdobyły 4. złote, 2 srebrne i 2 brązowe medale.

Na najwyższych stopniu podium stanęły formacje Mini Fame Kids oraz Mini Fame Junior, a także duety Otylia Kawa i Hanna Cieśla oraz Zuzanna Kozioł i Maja Cudecka. Drugi stopień należał do Mini Fejmisi i Fame 2, a trzeci do Mini Mini Fejmisi i Fame Kids. Fame Junior zakończył zawody na 4. a duet Natalia Kisiel i Maria Krawczyk na 5.

W Olsztynie Jurajskim zaś tytuły mistrza Polski wywalczyły Mini Formacja Fame Kids, Mini Formacja Fame Junior oraz Formacja Mini



Fame Junior - mistrzyni Polski federacji WADF.

Fejmisie. Pierwszą przygotował Damian Rusyn, drugą Wiktoria Grych i Gabriela Górka, a trzecią Iwona Cieśla. Wicemistrzostwo Polski należało do Mini Mini Fejmisiów (instruktor Iwona Cieśla) i solistka Milena Michalska (Anita Zima-Kijowska), a na trzecim stopniu

podium stanęli: II Wicemistrzowie Polski: Otylia Kawa i Fame Joraz Maja Cudecka i Zuzanna Kozioł (Wiktoria Grych). Poza podium znalazły się: Fejmisie (4), Fame Kids (4), Wiktoria Fluder (4), Wiktoria Cieśla (7) i Fame 2 (7).

tra

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

ANDRÉ RIEU: NIECH TEN SEN CIĄGLE TRWA

22.04, godz. 18:00
2D napisy, 2025, Holandia, retransmisja koncertu, 180 min, b.o.

André Rieu skończył niedawno 75 lat i z tej okazji zaprasza Cię do świętowania jego urodzin na pięknym statku.

MINECRAFT: FILM

15, 16.04, godz. 15:00, 17:15
22, 24.04, godz. 14:00, 16:00
2D dubbing, przygodowy, akcja, 2025, USA, Szwecja, Wlk. Brytania, 100 min, od 6 lat bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Grupa ludzi trafia do gry komputerowej „Minecraft”. Próbuje oni wydostać się z tej kwadratowej krainy, a pomaga im kultowa postać - Steve.

Don't F**k with Liroy

15, 16.04, godz. 19:30
2D PL, dokumentalny, 2025, Polska, 90 min, od 15 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Historia self-made mana, pioniera polskiego hip-hopu i polityki. Raper, poseł, ojciec - walczył o legalizację medycznej marihuany.

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY: PT-NIEDZ WT-CZW	2D 20 zł 18 zł ulg. 18 zł 16 zł ulg.	3D 22 zł 20 zł ulg. 18 zł 16 zł ulg.
----------------------------	--	--

14-21.04 PRZERWA ŚWIĄTECZNA

ANDRÉ RIEU - NIECH TEN SEN CIĄGLE TRWA

22.04, godz. 18:00
2D napisy, prod. Holandia / 2024 / retransmisja koncertu / 180 min. bilet normalny - 38 zł, ulg. 35 zł

André Rieu skończył niedawno 75 lat i z tej okazji zaprasza Cię do świętowania jego urodzin na pięknym statku.

AKIKO. LATAJĄCA MAŁPKA

22.04, godz. 16:00
2D dubbing, prod. Niemcy / 2025 / 70 min. familijny, przygodowy / od lat - 6

Młoda małpka Akiko ucieka z zoo i wyrusza w pełną przygodę podróż. Sojusz z orłem, szopem i kameleonem pomoże mu osiągnąć cel.

Zeznaje...

Weronika Strach



Zajmuję się
Tańcem - jestem tancerką i instruktorką. Poza tym studiuję.
W dzieciństwie chciałam zostać
Tancerką.
W wolnym czasie
Podróżuję i aktywnie odpoczywam.
Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...
Z moimi tancerzami.
Pies czy kot?
Pies Wiesław.
Pierwsze zarobione pieniądze
Jako asystentka tancerka. Miałam wtedy 17 lat, zarobiłam 120 zł i wydałam na słuchawki.
Ulubiony lokal w powiecie
Atelier Słodkości.
Najchętniej zjadałbym
Śniadanie - owsiankę.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
USA. Byłam już kilka razy, ale wciąż zostało tyle do zobaczenia.
Książka lub film, które polecam
Chłopi.
Na urodziny chciałabym dostać
Bilet na podróż do Azji.
Gościom w powiecie pokazałabym
Park Skarbek-Borowskiego.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
W Dębicy tęsknię za ciszą i spokojem wsi.
Wygraną w Lotto wydałabym
Na budowę domu.

Dobry przepis, bo z Dębicy



Prosta i pyszna szarlotka

Poleca: **Justyna Bielak**

Składniki:
1,5 kg jabłek (najlepiej twardych i kwaśnych)
5 łyżek cukru
1/2 łyżeczki cynamonu
2 szklanki mąki
250 g zimnego masła
1,5 łyżeczki proszku do pieczenia
5 łyżek cukru
1 łyżka cukru wanilinowego
1 jajko
cukier puder do posypania

Przygotowanie:
Jabłka obieramy, kroimy na ćwiartki, wycinamy z nich gniazda nasienne, po czym kroimy na mniejsze kawałki i układamy na szerokiej patelni. Dodajemy cukier i cynamon, po czym smażymy przez około 20 minut co chwilę mieszając, aż jabłka zmiękną i zaczną się rozpadać. Do mąki dodajemy pokrojone w kostkę masło, proszek do pieczenia, cukier i cukier wanilinowy. Mikserem lub ręcznie łączymy wszystkie składniki w jednolitą masę i pod koniec dodajemy jajko. Ciasto dzielimy na pół i układamy obie połówki na kwadrans do zamrażarki. Następnie rozgrzewamy piekarnik do 180 stopni Celsjusza i przygotowujemy niedużą formę. Z zamrażarki wyciągamy półówkę ciasta, kroimy nożem na plasterki i wylepiamy nim spód formy. Na to układamy jabłka. Pozostałe ciasto ścieramy na tarce bezpośrednio na jabłka. Do piekarnika wstawiamy na około 50 minut (aż osiągnie złoty kolor). Po wyciągnięciu ciasto studzimy i posypujemy cukrem pudrem.



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Wrocławskie kamieniczki.

fot. Grzegorz Drawski



Siema brachu!

fot. Natalia Bąk

Chcesz, by Twoje zdjęcie uka-
zało się w OL? Ta galeria prze-
znaczona jest na fotografie
wykonane przez Czytelników.
Można je przysyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Natalia Bąk** za zdjęcie: **Sie-**
ma brachu!
Nagrody do Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy przysyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl**. Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

W tym tygodniu będziesz promieniować, więc wykorzystaj to, aby oczarować jakąś osobę płci przeciwnej. Może wyjście do kina?

Byk (21.04 - 20.05)

W pracy szykuje się nawał obowiązków, a szef będzie wymagał więcej i więcej. A więc do pracy rodacy!

Bliznięta (21.05 - 20.06)

Weekend wykorzystaj na porządku w domu. Ruch dobrze Ci zrobi, a zmęczenie powstałe podczas pracy sprawi, że lepiej się wypiszesz.

Rak (21.06 - 22.07)

Kilka razy w swoim życiu obiecałeś, że wiele zmienisz. W stosunku do siebie i do otoczenia. Teraz jest dobry czas, by to zrobić.

Lew (23.07 - 22.08)

Czas na dokończenie pewnych spraw coraz mniej. Weź się w końcu w garść i zacznij działać, bo potem będzie jeszcze gorzej.

Panna (23.08 - 22.09)

Niebawem pojawi się w Twoim życiu osoba, która bardzo w nim namiesza. Tylko od Ciebie zależy w którą stronę to pójdzie.

Waga (23.09 - 23.10)

Pasmo sukcesów, dużo pieniędzy i zdrowie, którego pozazdrościć mógłby niejeden. Tak będzie wyglądał ten tydzień.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Twoja natura przyniesie wiele sukcesów. Wszystko będzie się układać dokładnie tak, jak sobie zaplanujesz.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Nie możesz tylko bez przerwy brać, bo inni są już tym zmęczeni. Najwyższa pora zaproponować coś w zamian.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Wybierzesz się na spacer. Wtedy zobaczysz, że warto żyć, a najprostsze rzeczy potrafią szybko pomóc w odnalezieniu sensu.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Ból głowy, jaki Ci towarzyszy spowodowany jest przemęczeniem. Bierzesz na siebie zbyt dużo. Odpuść trochę.

Ryby (20.02 - 20.03)

Poczujesz przypływ energii, który sprawi, że znów będzie chciało ci się żyć. Wykorzystaj ten moment na coś dobrego.

Wicewrózka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

Wisłoka w finale Okręgowego Pucharu Polski

Po derbach pojechali na Rynek, gdzie kibice podziękowali im za zwycięstwo

Po dwudziestu latach
Bartosz Zołotar znów
wygrał derby Dębicy.

Tyle tylko, że stało się to w zupełnie innych okolicznościach. W październiku 2004 roku Igloopol pokonał na własnym stadionie Wisłokę 1:0. Jedyną bramkę w tamtym spotkaniu zdobył w 45. minucie spotkania właśnie Bartosz Zołotar. Do dziś tylko on sam wie, czy chciał strzelać, czy też dośrodkowywał. Jednak efekt był taki, że piłka zatrzepotała w siatce Wisłoki.

Po ponad dwóch dekadach Zołotar znów powrócił na stadion przy Piłsudskiego, by zmierzyć się w derbowym pojedynku. Tym razem jednak jako trener dębickiej Wisłoki. I powrót ten może zaliczyć do udanych.

Zamieszanie i 1:0 dla Wisłoki

To białozieloni, którzy grają w III lidze byli przed tym pojedynkiem faworytem. Jednak występujący w IV lidze podkarpackiej Igloopol nie zamierzał być tylko chłopcem do bicia i w pierwszej połowie postawił się rywalowi. Już w 10. minucie spotkania Artur Biały próbował pokonać stojącego między słupkami Piotra Chrapustę, jednak bramkarz Wisłoki instynktownie wybija piłkę. Kilka innych okazji białoniebiescy również nie wykorzystali.

Ale atakowała też Wisłoka. Dwie okazje do otwarcia wyniku miał Krzysztof Zawisłak, który najpierw uderzył nad poprzeczką, a później po strzale głową wywalczył ostatecznie tylko rzut rżny.

Pierwszy kwadrans spotkania mógł podobać się ok. 800 kibicom, którzy zgromadzili się na stadionie Igloopolu. Później gra trochę zwolniła, co nie oznacza, że nic się nie działo. Zwłaszcza po stałych fragmentach gry.

Jeden z nich przyniósł Wisłoce prowadzenie, choć to nie białozieloni trafili do bramki. Piłkę z narożnika wybijał Damian Łanucha, ta wpadła w pole karne Igloopolu, gdzie doszło do sporego zamieszania. W pewnym momencie zarówno zawodnicy, jak i kibice wzrokiem odprowadzili futbolówkę, która leniwie wtoczyła się do bramki Morsów. Próbował interweniować jeszcze Maksymilian Lis, jednak bezskutecznie. Wisłoka wyszła na prowadzenie po samobójczym gołu Igora Tarała.

Kibice Wisłoki, którzy na to spotkanie otrzymali zaledwie 80 wejściówek tak bardzo ucieszyli się z bramki, że zaczęli trząść ogrodzeniem klatki. Wtedy runęło jedno przesłó, oddzielające ich od strefy buforowej. Trudno jednak mówić tutaj o celowym działaniu. Ogrodzenie jest tak wąskie, że wystarczy się oprzeć, by je przerwać.



Wisłoka (czarne stroje) zmierzy się w finale OPP ze zwycięzcą meczu Stal II Mielec - Izolator Boguchwała.

Igloopol ruszył do odrabiania. Chwilę po stracie gola przed szansą na wyrównanie stanął Paweł Szymczyk, ale jego strzał został zablokowany przez obrońców. Potem to Wisłoka mogła podwyższyć wynik. Dominik Kulon zagrał na 5. metr, a do piłki wyskoczył Zawisłak. Jego strzał głową ponownie był niecelny. Do przerwy wynik nie uległ już zmianie.

Zdekoncentrował piłkarza białozielonych

Wyda się, że po zamianie stron bardziej zmotywowani byli zawodnicy Wisłoki, którzy natychmiast ruszyli do ataku. To przyniosło efekt w 47. minucie spotkania, kiedy Jakub Bator uderzył na bramkę Igloopolu. Lecącą

zawodnika Lis był już bezradny i drugi raz w tym meczu musiał wyciągać piłkę ze swojej siatki.

Igloopol usiłował zrobić cokolwiek, by wlać w serca swoich kibiców nadzieję, ale Wisłoka nie pozwalała im na zbyt wiele. Za to sama konstruowała kolejne ataki. Jednym z nich był ten z 68. minuty meczu, kiedy kolejny raz świetny tego dnia Zawisłak zagrał piłkę wzdłuż bramki, jednak jego podanie wyłapał Lis.

Cztery minuty później wynik derbowego pojedynku ustalił Dominik Kulon, który popisał się indywidualną akcją z lewej strony boiska. Potem pozostało już tylko jej wykończenie. Maksymilian Lis został pokonany precyzyjnym strzałem po ziemi.

sem zawodnicy Igloopolu nie mieli praktycznie komu podziękować. Przy ogrodzeniu stanęło kilku sympatyków białoniebieskich, reszta opuściła stadion zaraz po ostatnim gwizdku sędziego.

Dla nich najważniejsze są mecze w lidze

- Pierwsza połowa niezła, uważam że zarówno my, jak i Wisłoka mieliśmy swoje sytuacje - powiedział tuż po spotkaniu trener Igloopolu Michał Szymczak.

Dodał, że bramka na 1:0 była absurdalna, a na drugą połowę wyszli z myślą, by jak najszybciej odrobić stratę.

- Ale kolejna bramka kuriozum. Nie można tracić takich bramek, popełniać takich błędów, jeśli chce się grać z tak dobrym zespołem, jakim jest Wisłoka Dębica - mówił szkoleniowiec Morsów.

Dodał, że pucharowe derby były dla niego bardzo ważnym meczem.

- Ale swoim zawodnikom powiedziałem, że dla nich prawdziwy finał będzie dopiero w niedzielę - mówił w środowy wieczór trener.

To wtedy Igloopol zmierzył się na swoim stadionie z liderem IV ligi podkarpackiej, czyli z Sokołem Kolbuszowa Dolna w ramach 23. kolejki spotkań. O tym meczu piszemy na str. 26.

- Pojedynek derbowy pokazał gdzie mamy braki kadrowe, jakie pozycje powinniśmy wzmocnić, nad czym pracować - mówi Michał Szymczak.

Według niego nie wiadomo, jak potoczyłyby się losy tego spotkania, gdyby Igloopol w pierwszej połowie wykorzystał chociaż jedną z wymienionych okazji. Pomimo przegranej jest zadowolony z postawy swoich podopiecznych.

Co ciekawe w podobnym tonie wypowiedział się tuż po meczu

Bartosz Zołotar, który nie krył zadowolenia ze zwycięstwa.

- Wygrywamy mecz derbowy. Nie było jeszcze takiego w Pucharze Polski, więc tym bardziej to cieszy - mówił.

Podkreślił, że przyszło im grać na trudnym terenie, gdyż białoniebiescy dysponują niezłym zespołem, który został wzmocniony kilkoma ciekawymi zawodnikami.

- Nie był to łatwy mecz, szczególnie w pierwszej połowie. Igloopol dużo zagrażał nam po stałych fragmentach gry, bo było kilka piłek wybronionych przez bramkarza lub niecelnie uderzonych. My też stwarzaliśmy niezłe sytuacje. W drugiej połowie udokumentowaliśmy naszą przewagę dwiema bramkami i niezłą grą - dodał Bartosz Zołotar.

Ale i on nie chce myśleć już o tym zwycięstwie i tuż po meczu podkreślał, że on i jego zawodnicy skupiają się teraz tylko na meczu z Avią Świdnik, który rozegrany został w sobotę 12 kwietnia. O tym pojedynku piszemy na str. 27.

Po meczu kibice Wisłoki, którym udało się wejść na stadion, jak i ci, którzy oglądali zmagania swojej drużyny zza ogrodzenia zostali odprowadzeni przez policję na dębicki Rynek. Tam chwilę później pojawili się również piłkarze białozielonych.

- Kibice poprosili nas, żeby przyjechać, bo chcieli nam podziękować, spędziliśmy w Ryнку około 10 minut - mówi Bartosz Zołotar.

Było spokojnie

Rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy podkom. Jacek Bator pytany o to, jak przebiegły derby wyjaśnił, że było bardzo spokojnie.

- Poza odpaleniem przez kibiców Igloopolu materiałów pirotechnicznych, to nie działo się nic - mówi.

W zabezpieczeniu derbowego spotkania udział brało ok. 200 policjantów. Wśród kibiców zgromadzonych na stadionie nie zabrakło samorządowców, ale także zasłużonych dla Igloopolu piłkarzy. Na trybunie zasiadł m.in. Aleksander Kłak, srebrny medalista Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie w 1992 roku. Barw Igloopolu bronił od 1989 do 1993 roku.

Wisłoka - Igloopol 3:0 (1:0)

1:0 Tarała (28-samobójcza), 2:0 Maik (71), 3:0 Kulon (72).

Igloopol: Lis, Majka (80 Ciskał), Szymczyk (56 Mikulski), Pawłowski, Falarz (46 Leśniak), Cyganowski (85 Susz), Peda, Tarała (56 Buczek), Stefanik (56 Smoła), Mucha, Biały (80 Kurek).

Wisłoka: Chrapusta, Geniec (85 Lis), Czarny, Cabała, Panasiuk, Fedan (75 Strózik), Łanucha (75 Kieraś), Maik (67 Siedlecki), Bator (75 Czernysz), Zawisłak (81 Czuchra), Kulon (81 Czerwiec).

Grzegorz Król

Patrz na mnie, słyszysz!?

Patrz na mnie - krzyczał do Kacpra Maika
bramkarz Igloopolu Maksymilian Lis.

futbolówkę zatrzymał ręką w polu karnym jeden z zawodników Morsów. W teorii oznacza to czerwoną kartkę, ale stało się inaczej. Sędziowie uznali, że było to przypadkowe zagranie i ukarali piłkarza gospodarzy tylko żółtą kartką. Niewiele jednak to zmieniło, bo cała sytuacja zakończyła się rzutem karnym. Do piłki podszedł Kacper Maik.

- Patrz na mnie, słyszysz!? Patrz na mnie! - krzyczał do Maika bramkarz Igloopolu Maksymilian Lis.

Próba dekoncentracji zawodnika Wisłoki przyniosła efekt, gdyż pierwszy strzał Maika został obroniony. Wobec dobitki tego samego

- Gramy do końca, Igloopol gramy do końca - krzyczeli z trybuny kibice białoniebieskich, którzy liczyli choćby na gola honorowego.

Zamiast tego niewiele brakło, a to Wisłoka cieszyłaby się z kolejnego trafienia. Tym razem Zawisłak zagrał do Batora, który trafił wprost w bramkarza Morsów.

Po ostatnim gwizdku sędziego każdy mógł zobaczyć na stadionie przy Piłsudskiego dwa różne obrazy. Piłkarze Wisłoki podeszli do klatki z garstką swoich kibiców, by podziękować za doping. Z kolei kibice podziękowali im za świetną grę i przede wszystkim zwycięstwo w derbowym pojedynku. Tymcza-

Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Piata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne - gastroscopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych,
specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak-Bereś
Wizyty prywatne w poniedziałki
i w piątki 18.00 - 20.00.
Przychodnia Elmed,
Nagawczyna 24a.
Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 696 99 88.

Okulistyka i optyka

OPTYK
Wiesława Kędzior
Dobór okularów
Terapia widzenia

Dębica ul. Sobieskiego 7
Tel. 502 869 454

Radiologia

**Prywatny rentgen ogólny
i stomatologiczny**

Rentgen ogólny cyfrowy,
RTG pantomograficzne
- wersja analogowa

Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00,
Dębica, ul. Bławatowa 12
kom. 509 181 373

Stomatologia i protetyka

O:ONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
**MIEJSCE
NA TWÓJ UŚMIECH**
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfiny obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Neurologia

**SPECJALISTA
NEUROLOG**
Krzysztof Bałabuszek

Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40

EEG badanie głowy

Zakład Optyczny „OPTI”
Pocica-Niziolek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa
i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Urologia

UROLOGIA
lek. Stefan Klekot
specjalista urolog FEBU
MANUFATURA ZDROWIA
Dębica, ul. Piłsudskiego 10
TEL. 666 462 111

Dermatologia

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owoslenia, tatuaży, naczynek, brodawek,
plam, piegów itp.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia
i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

dr n. med. Sławomir Kroczyński
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed” - konsultacje specjalistów
z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna
stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym abrazja powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-cz, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
Brzeźnica, ul. Szkolna 4a. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

Gabinet Urologiczny FEBU
Lek. Urolog Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14.00-18.00
i poniedziałki 17.00-20.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
Kompetencja i szacunek, najwyższej klasy aparat USG,
leczenie i diagnostyka chorób układu moczopłciowego,
biopsja klasyczna i fuzyjna gruczołu krokowego.
Zapraszam

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Lek. med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DĘBICA
KRAKOWSKA 55

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu
mięśniowo-więzadłowego;
stawów barkowych, kolanowych i innych;
torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów
biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Pracownia EEG
badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Psychiatria

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

**STOMATOLOGIA
LEWICCY**
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Józefa)

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń
- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- USG doppler (przepływy) tętnic i żył
Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprysu)
REJESTRACJA: 517 408 805

Lek. med. Jadwiga
Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

60ptyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
BADANIE
WZROKU
REALIZACJA
RECEPT NFZ

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba-Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

**Prywatny Gabinet
Stomatologiczny**
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNĄ BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
w godzinach od 9:00 do 12:00
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

Zapisy do lekarza POZ
Zapisy
do wyjątkowej przychodni w Róży!
15 min od Dębicy.
Z wieloletnim doświadczeniem i zaufanym
lekarzem, alergologiem, pulmonologiem, pediatrą,
lekarzem rodzinnym.
Wykonujemy testy alergiczne!!!
NZOZ Dł. Róża 1864 (przy stacji pociągowej „Róża”) Zapraszamy
39-216 Stara Jastrzębka

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi,
pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Zeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego. Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, a także prawo do przeniesienia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne



DOMY

- Do wynajęcia mały domek w centrum Dębicy. Tel. 511 945 559.
- Kupię dom o powierzchni użytkowej 80-200 m² w Dębicy lub okolicach Dębicy do 10 km (Brzeźnica, Paszczyzna, Nagawczyzna, Kozłów, Pustynia) do remontu lub wyremontowany. Cena do 350.000 zł. Tel. 516 260 997.
- Sprzedam dom - Nagawczyzna, dobra lokalizacja. Tel. 698 976 989.

DZIAŁKI KUPIĘ

- Kupię DZIAŁKĘ Latoszyn, Żyraków, Kędzierz. Tel. 668 717 583.

DZIAŁKI SPRZEDAM

- Braciejowa - 20 arowe x 4 - budowlane, uzbrojone, widokowe, płaskie, dojazd. Tel. 605 967 149.
- Działka budowlana 50 a, Dębica, ul. Zdrojowa. Tel. 608 144 632.
- Mamy przyjemność zaprezentować Państwu działkę budowlaną, położoną w urokliwej okolicy Zawierbia. Szczegóły oferty: Działka numer 734/11: - Powierzchnia: 13.33 a - zmulczowana, płaska. Tel. 889 817 060.
- Na sprzedaż działka budowlana o po-

wierzchni 13,7 ar, Zawierbie koło Dębicy. Numer działki 734/7. Działka ogrodzona, zmulczowana. Teren płaski. Aktualne badanie geologiczne. Tel. 889 817 060.

- Sprzedam działkę budowlaną, 12 a, Podgrodzie. Tel. 692 197 743.
- Sprzedam działkę budowlaną, Bobrowa, 12-13 arów + media. Tel. 608 339 952.
- Sprzedam ogródek działkowy, murowana altana 3,5 a, podpiwniczony, ROD Kolejarski. Tel. 604 213 417.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Kupię betoniarkę 150-250 l fabryczną. Tel. 889 233 842.
- Kupię dęby, kontakt: 604 115 735.
- Skupujemy: motocykle, antyki, staroci, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI;
OBRÓBKĘ BLACHARSKIE

- MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.

- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

MIESZKANIE KUPIĘ

- Pilnie kupię mieszkanie w Dębicy. Mam swoje oszczędności. Telefon: 731 482 869.

- Kupię mieszkanie w Dębicy - Gotówka, bez prowizji. Telefon 503 960 544.

MIESZKANIE SPRZEDAM

- Sprzedam mieszkanie na ul. Raczyńskich o pow. 62 m², I piętro. Tel. 604 284 396.

MIESZKANIE WYNAJEM

- Do wynajęcia mieszkanie 2 pokojowe + balkon, I piętro, ul. Fredry. Tel. 604 221 331.

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

MOTORYZACJA

- A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAW-

CZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.

- Auto Skup Dębica. Płacimy Najwięcej. Zadzwoń 574 283 937.
- Sprężarka 3JW-60. Po regeneracji. Cena: 800 zł. Tel. 531 570 357.
- Sprzedam sprężarkę typu FINI olejową, po regeneracji. Tłoki FI-82. Moc 3KW. Tel. 531 570 357.

NIERUCHOMOŚCI

- Wycena nieruchomości - tel. 505 536 889.

PRACA OFERUJĘ

- Firma DYMEK CARS SERWIS poszukuje pracownika na stanowisko MECHANIK

SAMOCODOWY. TEL. DO KONTAKTU: 782 977 242.

- Poszukuję opiekunki do osoby starszej. Tel. 794 131 977.
- Praca sezonowa na produkcji w Niemczech w firmie MEIKO. Bez pośrednika. Nie wymagamy znajomości języków obcych. Zapewniamy zakwaterowanie. Kontakt: info@meiko-konserven.de +49 8547 961612.

RÓŻNE

- Kancelaria Matłok uzyskuje odszkodowania/renty z OC za wypadki - komunikacyjne - obrażenia ciała, śmierć osoby bliskiej - w pracy - w rolnictwie - potknięcia, poślizgnięcia, pomoc frankowiczom. Tel. 515 250 065.

cd. na str. 22



kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stalarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

690 997 751

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBŚLUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

Mieszkania
CMENTARNA

www.mieszkania-debica.pl

730 015 505

NOWOŚĆ



• Markowski & Przybysz Kancelaria Adwokacka oferuje Państwu reprezentację procesową, doradztwo prawne, jak i obsługę przedsiębiorstw. nr tel.: 883 607 147, 692 883 906, email: kancelaria@mp-legal.com.pl.

SPRZĄTANIE

• Czyszczenie dywanów i wykładzin; ozonowe odgrzybianie klimatyzacji. Jerzy Matłok, Dębica ul. Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.

• Czyszczenie kostki brukowej Perfekto. Tel. 796 643 529.

• Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

• Extremis; Profesjonalne mycie czyszczenie kostki brukowej, elewacji, ogrodzeń itp! Porządki czas zacząć! Zapraszam do rezerwacji terminów. Zadzwoń, zapytaj, pomożemy. Zapraszam do kontaktu. Tel. 724 061 117.

SPRZEDAM ROLNICZE

• Brony składane 5; plugi II i IV duże, Grudziad; plugi III obracane Dowdeswell – 700 kg, cena 4500 zł; rozsiewacz nawozu – 600 zł; kultywator – 14 łap z walkiem lub bez; wóz lekki metalowy. Tel. 604 291 251.

• Sprzedam ziemniaki jadalne Soraja 13 zł – worek 15 kg i sadzeniaki. Tel. 698 370 178.

SPRZEDAM RÓŻNE

• Drewno opałowe, cięte i łupane 190 zł metr przestrzenny. Tel. 663 198 971.

• Sprzedam części zamienne do WD-WE. Możliwość zakupu pojedynczych sztuk. Tel. 531 570 357.

• Sprzedam nową kosiarkę elektryczną Stihl. Telefon 604 115 735.

• Sprzedam sklejkę 6 mm; nadaje się do garażu, strych, poddasze lub gołębnik. Tel. 889 233 842.

• Tani opał, zrżyny dębowe. Tel. 607 611 868.



Sprzedam fotel nowy nieużywany. Cena do uzgodnienia. Tel. 14 698 15 84.

SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYWA

• Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Pilzna oferuje: żwiry 2-8, 8-16, 16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową – możliwość transportu. Tel. 601 621 816.

• Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzedaje: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczek, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grys. Transport. Tel. 510 457 303.

UBEZPIECZENIA

• UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczenia-marco.pl

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

• Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.

• Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji i ogrodzeń. Malowanie wnętrz, 15 lat doświadczenia. Tel. 886 231 674.

• Hydroizolacje dachów płaskich tarasów balkonów i garaży z papy termozgrzewalnej i folii PVC. Tel. 888 504 777.

• **Malowanie i mycie dachów**, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, **mycie kostki brukowej**, montaż rynien, śniegołapów, okucie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.

• Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

• **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.

• Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. kontakt 881-564-317.

• Remonty i wykończenia łazienek, przerabianie wody, kanalizacji, montaż armatury, fachowe doradztwo, dojazd, wycena gratis. Tel. 691 899 752.

• Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.

• Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.

• Wynajem stempli budowlanych maksymalna długość stempla 3.6 m. Posiadamy duże ilości stempli, jednak większą ilość najlepiej wcześniej rezerwować. Posiadamy dźwigary „DOKA” różnej długości. Tel. 518 933 731.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

• Bezpyłowe cyklizowanie, kompleksowa

renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

USŁUGI DEKARSKIE

• Dachy; malowanie, obróbki dekarские, kominy, papowanie. Tel. 576 673 610.

• Dachy, rynny, reperacje – tel. 780 259 206.

• Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienie rynien, okucie kominów, montaż śniegołapów, podbitek, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881-564-317.

• Usługi dekarские: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalnicowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

USŁUGI KOMINIARSKIE

• Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

• Aeracja, cięcie, przycinanie drzew i krzewów, przycinanie żywopłotów, ozdobne formowanie, porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.

• Extremis Ogrody; Kompleksowa pielęgnacja i wycinka drzew. Pielęgnacja terenów zielonych. Cięcie formowanie roślin oraz żywopłotów. Usługi rębakiem. Przygotowanie terenów pod inwestycje. Tel. 724 061 117.

• Extremis Ogrody; Kompleksowe usługi ogrodnicze. Profesjonalnie i kompleksowo: -przygotowanie terenu pod trawnik gębogryzarką separacyjną, zakładanie trawników z siewu i z rolki. Tel. 724 061 117.

• Firma ExtraOgród oferuje usługi ogrodnicze. Zakładanie ogrodów, pielęgnacja, przycinanie krzewów, drzew owocowych, tui, wysiew trawy, rabaty

i wiele więcej... Zapraszam do kontaktu 797 111 049.

• Oferujemy kompleksowe prace w ogrodzie. Szybkie terminy realizacji oraz atrakcyjne ceny. Zakładanie trawników. Mycie kostki. Obcinanie żywopłotu. Minikoparka, gębogryzarka, prace porządkowe, wywrotka. Tel. 722 161 899.

• Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

• **Wykonuję różne prace ogrodowe i porządkowe – odpłatnie oraz prace fizyczne (w tym rozbiórki drewniane).** Tel. 661 536 379 Dzwonić w godzinach wieczornych.

USŁUGI RÓŻNE

• Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

• Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

ZWIERZĘTA

• **A. Ferma Drobiu Orkisz** w Kozłowie, sprzeda: od 22 kwietnia – kokoszki; od 1 maja indyki, kurczęta – brojlery, kaczki, kaczko-gęsi, gęsi, perliczki. Atrakcyjne ceny. Tel. 608 093 307, 14 677 00 14.

• Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

• **Ferma Drobiu Żmuda** w Zdziarcu 119 posłada w sprzedaży: koguty – kokoszki różnokolorowe. Przy zakupie powyżej 100 szt. dowóz gratis. W sprzedaży: duże jaja kremowe, wiejskie – 0,70 zł/szt. i pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.

Z życzeniami radosnych Świąt Wielkanocnych



GALERIA
Dębicka



Niech nadchodzące Święta Wielkiej Nocy
przyniosą
wszystkim naszym Klientom, Członkom i Pracownikom
same radosne i szczęśliwe dni oraz będą doskonałą okazją
do spędzenia wspaniałych chwil w gronie najbliższych
życzą
Rada Nadzorcza i Zarząd
Społem PSS Dębica



WYPOŻYCZALNIA MOTOCYKLI

JUŻ OTWARTE!
JUŻ OTWARTE!
JUŻ OTWARTE!

W OFERCIE

KAT. B 125 ccm



- Skuter Zipp QR Max 125
- Skuter Romet GT Max 125
- Cruiser Benda RCR V2 125
- Cruiser UM Renegade Sport 125

KAT. A 500 ccm



- Turystyczny Romet 530 TT
- Bober Benda 500 Napoleon

CENNIK

125 ccm

150 zł / doba

350 zł / weekend
Piątek - Poniedziałek

450 zł / tydzień
Poniedziałek - Poniedziałek

Kask 30 zł / doba

Dostawa pod drzwi / 50 zł*
Odbiór / 50 zł*
*Na terenie Dębicy.

Wymagana kaucja zwrotna 1000 zł.
Limit 200 km / doba (każdy dodatkowy kilometr 1 zł).
Bez limitu / dopłata 30 zł za dobę.

Akceptujemy płatność kartą

500 ccm

200 zł / doba

500 zł / weekend
Piątek - Poniedziałek

600 zł / tydzień
Poniedziałek - Poniedziałek

+48 794 727 239

Dębica, ul. Drogowców 14

- ▶ Markizy
- ▶ Rolety
- ▶ Moskitiery
- ▶ Szutlery
- ▶ Okna
- ▶ Bramy garażowe
- ▶ Automatyka

Jovanna

ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667

e-mail: jovanna@interia.eu

FERMA DROBIU Orkisz

od 1978r.

KOKOSZKI

- odchowane • od 10tyg.
- kurki nioski o różnorodnym upierzeniu

od 22.04.2025

INDYKI

- odchowane • od 7tyg.
- typ ciężki, BIG-6, o dużej tkance mięsniowej

od 01.05.2025

KACZKI – kaczogęsi PERLICZKI, GĘSI

- odchowane • od 4tyg.

od 01.05.2025

BROJLERY

- odchowane • od 4tyg.
- mięsne z żółtymi nóżkami

od 01.05.2025

tel. 608 093 307 • 14 677 00 14

Kozłów 14e, 39-200 Dębica

www.fermaorkisz.pl

G KRUSZ

POSPÓŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TŁUCZEŃ
KLINIEC
ZWIRY
PIASKI

SKŁAD KRUSZYW:

DĘBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWODNICY)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:

wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg

KOPALNIE KRUSZYW
JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336

LEWIATAN

TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE

Wesołego Alleluja!
Zdrowych, spokojnych i wiosennych
Świąt Wielkanocnych
życzy



Ptasię mleczko E. Wedel
waniliowe, śmietankowe 340 g
[44,09 zł/ 1 kg]
Limit 2 szt. na paragon
Oferta w dniach 17-19.04.2025

15⁴⁹

**Kawa mielona
Jacobs Krönung**
250 g
[61,96 zł/ 1 kg]



Oferta ważna do 19.04.2025 r. lub do wyczerpania zapasów.

Zimowa Liga Tenisa

Wygrał Michał Smoła



W Zimowej Lidze Tenisa na Całorocznych Kortach Tenisowych Dębica rywalizowało 25 zawodników.

W spotkaniu decydującym o końcowym triumfie w tych zawodach pokonał Jerzego Buszka w dwóch setach.

Zimowa Liga Tenisa zorganizowana została już po raz szósty. W odróżnieniu do tej letniej, w której tenisiści rywalizują na kortach im. Grzegorza Matyfięgo, w tym przypadku areną ich zmagani są Całoroczne Karty Tenisowe Dębica. Organizatorem rozgrywek jest natomiast Michał Smoła.

Dwudziestu pięciu zawodników rywalizowało od 4 listopada do 30 marca w formule ligowej. W trzech rundach spotkań gracze byli podzieleni na cztery sześcioposobowe grupy. Zmagania kończyły play-offy, po których ustalona została ostateczna kolejność.

Na koniec rozegrane zostały mecze decydujące o podziale najwyższych miejsc w grupach open I i open II. W tej drugiej w meczu o trzecie miejsce Kamil Lubiński pokonał Konrada Skrodzkiego 7:5, 6:2. W finale zaś Łukasz Gruszowski stoczył

trzysetowy bój z Andrzejem Patro zakończony wynikiem 6:4, 4:6, 10:6.

W klasie open starcie o trzecie miejsce wygrał Grzegorz Korzeń, który pokonał Mariusza Suchorę 7:6, 6:2. W spotkaniu o najwyższe laury najlepiej spisujący się na kortach Michał Smoła nie dał większych szans Jerzemu Buszkowi wygrywając 6:1, 6:1.

- Cieszę się, że mogę być częścią tej wspaniałej społeczności amatorów kochających ten piękny, ale zarazem trudny sport jakim jest tenis. Ich zapal i zaangażowanie są paliwem do organizowania kolejnych edycji oraz innych turniejów - mówi Michał Smoła.

Ranking końcowy: OPEN

1. Michał Smoła
2. Jerzy Buszek
3. Grzegorz Korzeń
4. Mariusz Suchora

5. Krystian Słaba
6. Jarosław Balasa
7. Władysław Baran
8. Marcin Bargieł
9. Marcin Goleń
10. Krystian Majka
11. Kacper Pieprzak
12. Jacek Brzyski
13. Wiktor Patro

OPEN II

1. Łukasz Gruszowski
2. Andrzej Patro
3. Kamil Lubiński
4. Konrad Skrodzki
5. Piotr Żak
6. Dawid Bandura
7. Dariusz Modelski
8. Mirosław Baran
9. Bartłomiej Drozd
10. Dominik Skiba
24. Rafał Świstak
25. Bartosz Rustyn

- Jeszcze w kwietniu ruszamy z zapisami do ligi letniej. Zapraszamy wszystkich chętnych na stronę Tenis w Dębicy na Facebooku - zachęca Michał Smoła.

JAG

Tenis ziemny

Nadia Jastrzębska druga w Krakowie

Podopieczna Michała Matyfięgo wygrała na kortach Olszy pięć z sześciu meczów.

To trzeci z rzędu start Nadii w turnieju PZT, który kończy w strefie medalowej. W Krakowie pokonała Polę Brodowską 10:3, Kirę Pavlovską 10:1, Aleksandrę Myrłak 10:4, Marię Dohnal 10:1 i Emilię Dohnal 10:0. Uległa zaś tylko Tymonowi Taraskowi 7:10.

- Niesamowita passa Nadii Jastrzębskiej trwa i jest poparta nie tylko solidnym przygotowaniem, lecz również stabilną i pełną radości grą - podkreśla trener Matyfi.

JAG



Dziesięcioletnia Nadia Jastrzębska na kortach radzi sobie coraz lepiej.

V liga

Zwycięstwa Kamieniarza i Brzostowianki

Porażkami zakończyły spotkania inne nasze drużyny. Wpadkę z Atutem zanotował Pustków.

Choć, jak mówi trener Kamil Nowak, już do przerwy powinno być 3:0 dla jego zespołu.

Głowaczowa - Błękitni Ropczyce 0:2 (0:0)

Bramki: Nalepka (60), Orzech (87).

Głowaczowa: Machaj - Pierchala, Majewski, Kutrzuba, B. Knych, Ryng (46 Czerwec), Szalwa, Bieniek, F. Bielański, Orkisz, Ziaja.

Lechia Sędziszów Małopolski - Żyraków 4:0 (2:0)

Bramki: Pyrdek 3 (42, 44, 79), Majcher (85).

Żyraków: Sroka (85 Żurek) - Rykut, Kujawski, Szczędor (65 Dolczak), Mitan, D. Rokita, P. Pyskaty (77 Pisarek), Cieply, Pęk, Kalita (70 Ziara), K. Rokita (65 Kieta).

Radomyślanka - Igloopol II 1:0 (1:0)

Bramka: Ryba (5).

Igloopol: Parat - Iwański, Ciskał (65 Jaszcz), D. Adamski, Susz (65 Sitek), Buczek, M. Adamski (82 Załucki), Gawle, Falarz (80 Małozieć), Augustyn, Ślusarski (65 Piskadło).

Kamieniarz Golemki - Sokół II

Kolbuszowa Dolna 5:3 (2:1)

Bramki: M. Kantor (11), D. Kantor (41), Szerszeń (54), Kurek (56), Juszkiewicz (82) - Wilk 2 (15, 69), Misiak (89).

Kamieniarz: Słonina - Stefanik, Juszkiewicz, D. Kantor, Szerszeń (84 Tyro), Kapustka (52 Żoładz), M. Kantor, Ciołek, Zięba, Kurek, Nicos.

Reklama

Brzostowianka - Victoria

Czermin 3:0 (1:0)

Bramki: Dolina (34-sam.), Szymański (69), Wójtowicz (76).

Brzostowianka: Balasa (77 M. Wójcik) - Kolman, Chmura, A. Wójcik (84 Ogrodnik), Szymański (86 A. Kowalski), Wolański (75 Pocica), Ł. Kowalski (88 Sas), Wójtowicz, K. Kędzior, Pruchnik, S. Kędzior,

Pustków - Atut Podborze 1:3 (0:0)

Bramki: Hładyszewski - Kilian, Kulpa, Giździel.

Kolbuszowianka - Dromader Chrzastów 1:4

JAG

1 Błękitni	21	59	88-22
3 Lechia	21	51	68-18
3 Radomyślanka	20	41	48-27
4 Dromader	21	38	47-41
5 Sokół II	21	36	51-45
6 Żyraków	21	35	48-32
7 Brzostowianka	20	32	38-48
8 Igloopol II	21	30	40-34
9 Pustków	21	28	37-46
10 Victoria	21	26	35-45
11 Kamieniarz	20	24	31-43
12 Kaskada	20	24	29-41
13 Kolbuszowianka	20	17	36-43
14 Głowaczowa	21	17	30-50
15 Atut	21	17	24-49

Reklama

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu

w Głowaczowej

zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla

Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.

Usługa ważenia - waga do 30 ton.

Tel. 508 461 117

POGOTOWIE KANALIZACYJNE

- Udrażnianie każdego rodzaju kanalizacji
- Inspekcja oraz monitoring kamerą
- Czyszczenie rur kanalizacji

Mycie pokrycia dachowego, elewacji oraz kostki brukowej. Darmowa wycena.

Nr kontaktowy: 793-435-462
www.Perfectclean.life

Karate tradycyjne

Antonina i Amelia wróciły z dwoma medalami

Zawodnicy DAKT Dębica po raz pierwszy walczyli o Puchar Łodzi.

W dziewiątej edycji tych zawodów nasz klub reprezentowali Antonina Szczerba, Katarzyna Świerczek, Amelia Oprządek, Nina Ziemianek, Julia Brzostowska, Magdalena Rostowska, Zuzanna Kurek, Tymoteusz Oprządek, Szymon Sikora i Bazyli Oprządek.

Puchar Łodzi jest rozgrywany systemem grupowym, dzięki czemu każdy zawodnik ma szansę kilka razy wejść na matę. Po wyjściu z grupy o podium walczy systemem pucharowym. Uczestnicy mogą też wystartować w kata drużynowym, co jest dobrym sprawdzianem przed Mistrzostwami Polski i Pucharem Polski Dzieci.

Naszym karatekom w zdobyciu sześciu medali nie przeszkodził wyjazd na zawody w środku nocy i duża liczba przeciwników. W szczególnych kategoriach było ich średnio 20-30. Walczyli w kata indywidualnym, drużynowym kumite indywidualnym.

Medalistami Pucharu Łodzi zostali:

Antonina Szczerba – 1. miejsce w kata, rocznik 2014-2015, 7 kyu

Szymon Sikora – 2. miejsce w kata, rocznik 2016-2017, 8 kyu

Amelia Oprządek – 3. miejsce w kata, rocznik 2014-2015, 7 kyu

Zuzanna Kurek – 3. miejsce w kata, rocznik 2014-2015, 5 kyu



Drużynowo puchar za trzecie miejsce zdobyły (od lewej): Amelia Oprządek, Katarzyna Świerczek i Antonina Szczerba.

Julia Brzostowska – 3. miejsce w kata, rocznik 2014-2015, 6 kyu

Miejsce na podium wywalczyły również nasze Atomówki (Amelia, Katarzyna i Antonina) w kata drużynowym. Dziewczynki przegrały tylko jeden pojedynek ze starszymi koleżankami w półfinale. W walce o brąz nie dały sobie odebrać nawet małego punktu. Dzięki temu po czterech bardzo dobrych pojedynkach do domu wróciły z pierwszym pucharem z drużynówki.

Bardzo dobrze poradziły sobie też inni zawodnicy, którzy nie zdobyli medalu. Wszyscy wyszli z grupy i odpadli w fazie pucharowej. Tymoteusz, Bazyli i Nina w 1/8 finału, Katarzyna i Magda w ćwierćfinale (decydował jeden mały punkt).

Przed DAKT jeszcze zawody w Brzesku, a w czerwcu będą reprezentować Dębicę i województwo podkarpackie na Pucharze Polski Dzieci w Toruniu.

JAG

Centralna Liga Juniorów U-15

DAP nadal na podium

Znakomicie radzą sobie wiosną na ligowych boiskach piłkarze Grzegorza Cyboronia.

W pierwszych pięciu kolejkach schodzili z boiska niepokonani, zdobywając w tych meczach 13 punktów. Szczególnie cenny był remis w Krakowie z Garbarnią. W ostatni weekend niespodziewanie po indywidualnych błędach bardzo wysoko przegrali jednak z Industrią Koroną Kielce.

DAP Dębica - KKP Korona Kielce 3:0 (2:0)

Bramki: Dawid Świątek (15), Radosław Nowak (40), Szymon Wal (59).

Garbarnia Kraków - DAP 2:2 (1:0)

Bramki: Miłosz Gara (37), Igor Sobota (56) - Fabian Barnaś (45), Filip Cyboron (60).

DAP - Wisła Kraków 2:0 (2:0)

Bramki: Dawid Świątek (12), Michał Sobociński-Prokop (22-sam.).

AP Perełki Puławy - DAP 0:1 (0:0)

Bramka: Dawid Świątek (47).

DAP - BKS Biłgoraj 6:0 (5:0)

Bramki: Radosław Nowak 2 (1, 63), Fabian Barnaś 2 (3, 14), Arkadiusz Myszkowski (17), Adrian Madej (27).

Korona Kielce - DAP 4:0

JAG

1	Cracovia	20	52	65-19
2	Stal Rz.	20	50	81-25
3	DAP	20	42	50-27
4	Garbarnia	20	39	74-33
5	Sandecja	20	38	59-38
6	Hutnik	20	32	41-38
7	Korona	20	29	40-39
8	Niepołomice	20	26	39-51
9	Wisła K.	20	26	42-32
10	Perełki	20	20	35-44
11	KKP korona	20	19	39-62
12	Górniki	20	19	28-43
13	Biłgoraj	20	9	22-70
14	Star	20	1	17-111



Radosław Nowak (na białym) w rundzie wiosennej strzelił trzy bramki.

IV liga

Komplet punktów z Sokołami

Zarówno Igloopol, jak i Legion, grały w 23. kolejce z drużynami o tej samej nazwie. Obie nasze drużyny wygrały, ale po ciężkich bojach.

Igloopol - Sokół Kolbuszowa Dolna 4:1 (0:1)

0:1 Tetlak (23), 1:1 Stefanik (69), 2:1 Leśniak (75), 3:1 Białły (85), 4:1 Leśniak (90+5).

Igloopol: Lis - Majka (76 Ciskał), Pawłowski, Kozłowski, Mikulski, Cyganowski (87 Kurek), Peda, Tarała (76 Smoła), Stefanik, Mucha (51 Leśniak), Białły.

Żółte kartki: Majka, Kozłowski, Peda, Pawłowski.

Choć to gospodarze byli faworytami tego spotkania, piłkarze Sokoła na początku byli stroną

przeważającą. I tylko dobrej postawie Maksymiliana Lisa Morsy mogły zawdzięczać to, że nie przegrywały po strzałach Siedlika i Mazurka. Gólkiper biało-niebieskich nie zdołał jednak zapobiec utracie gola po tym jak w 23. min uderzył Tetlak, a piłka po drodze odbiła się jeszcze od jego kolegi z obrony.

Jeszcze w pierwszej połowie wyrównać mógł Artur Białły, ale przeniósł futbolówkę nad bramkę. Przed zejściem do szatni Igloopol domagał się jeszcze karnego za zagranie ręką rywala, ale sędzia był

innego zdania. Po zmianie stron znów jako pierwsi atakowali goście, ale wreszcie zaczęło też być groźnie pod ich bramką.

Sygnał do ataku na trzy punkty dał Marcin Stefanik. Po akcji prawą stroną boiska to właśnie do niego trafiła piłka, którą od razu umieścił w siatce. Prowadzenie biało-niebieskim mógł dać z rzutu wolnego Mateusz Mikulski, ale Lewandowski zdołał wybić jego strzał na róg.

Później Tetlak przymierzył w słupkę, a w odpowiedzi po wrzucie Białego gospodarzom prowadzenia dał Filip Leśniak. W 85. min gola zdobył sam Białły, a w ostatniej akcji meczu gości pogrążył ostatecznie Leśniak.

Sokół Sieniawa - Legion Pilzno 0:1 (0:0)

0:1 Nytko (63).

Legion: Sokół - Remut, Rudny, Ptak, Nytko, Manzo, Nazarenko, Mazur, Cichoń (56 Stachnik), Tyrka, Chmura (90+1 Koziół).

Żółte kartki: Nazarenko, Stachnik. **Czerwona:** Sokół (54).

To był dla ekipy z Pilzna bardzo trudny mecz. Choć wiosną ich rywale wygrali tylko jedno spotkanie z przedostatnim w tabeli Sokołem Kamień, to właśnie w starciu z Legionem upatrywali okazji do zdobycia kolejnych punktów. Od pierwszych minut przypuścili więc szturm na bramkę gości, ale tylko Stankiewicz zmusił Pawła Sokoła do wysiłku.

Bramkarz Legionu tego meczu nie będzie jednak wspominał dobrze, bo w 54. min za faul poza polem karnym został ukarany czerwoną kartką. Sieniawianie za-

atakowali jeszcze mocniej, ale to goście cieszyli się z gola. Po wrzucie z autu Kacper Nytko skierował piłkę do bramki Siryka.

JAG

1	JKS	23	56	58-19
2	Sokół KD	23	53	66-26
3	Igloopol	23	49	55-27
4	Cosmos	22	44	60-32
5	Karpaty	23	38	36-25
6	Wisłok	23	38	49-48
7	Sokół N.	23	36	48-35
8	Legion	23	35	40-35
9	Ekoball	23	35	28-21
10	Izolator	23	34	47-36
11	Czarni	23	29	31-44
12	Głogovia	23	28	33-41
13	Orzeł	23	27	33-38
14	Stal Ł.	21	26	32-43
15	Sokół S.	23	20	18-41
16	Stal II M.	23	12	18-65
17	Sokół K.	22	10	16-52
18	Strug	23	8	30-70

**MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ
POMOCY**

**Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie**



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratusznik@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

III liga

Gol na przełamanie nie pomógł

Biało-zieloni doznali kolejnej wysokiej porażki na własnym boisku.

Wisłoka – Avia Świdnik 1:4 (1:3)
0:1 Maj (9), 0:2 Zuber (30), 1:2 Kulon (39-k.), 1:3 Uliczny (40), 1:4 Paluchowski (73).

Wisłoka: Chrapusta – Geniec, Cabala, Bogacz (46 Bator) – Panasiuk, Fedan (82 Strózik), Kieraś, Siedlecki (46 Łanucha), Czernysz – Zawisław (46 Maik), Kulon (82 Czerwiec).

Żółta kartka: Geniec.

Biało-zieloni zdawali sobie sprawę, że znajdującą się tuż za nimi w tabeli drużyna Avii będzie dla nich groźnym przeciwnikiem. Choć świdniczanin, podobnie jak Wisłoka, wiosną nie rozpieszczę swoich kibiców, to w Dębicy wykorzystali wszystkie słabości rywali.

Łącznie z brakiem koncentracji w pierwszych minutach meczu. Bo już po pierwszym groźniejszym ataku Piotr Chrapusta musiał sięgać po piłkę do siatki. A pokonał go Maj, który wykorzystał bardzo dobre prostopadłe podanie kolegi z drużyny.

Biało-zieloni długo nie mogli się otrząsnąć po tym bolesnym dla nich ciosie. Kiedy wreszcie zdołali na dłużej zagościć pod bramką Murawskiego, przez chwilę pach-



Wisłoka przegrywa kolejny mecz na swoim boisku. (fot. Daria Misiaszek)

niało nawet golem wyrównującym. Większość strzałów nie zdołało jednak przejść pomiędzy nogami obrońców. A uderzenie Jarosława Czernysza poszybowało Panu Bogu w okno.

Goście przetrwali ten napór, po czym sami wyprowadzili kolejny

cios, kiedy Chrapustę pokonał Zuber. Nieco optymizmu wlał w serca kibiców Dominik Kulon, który zdobył bramkę wyrównującą. Nie tylko wykorzystał wreszcie rzut karny dla Wisłoki (za faul Murawskiego na Sebastianie Kierasiu), ale też przerwał trwającą już ponad 300

minut niemoc strzelecką drużyny w rozgrywkach III ligi.

Niestety minutę później Uliczny zabrał Wisłocę całą radość, strzelając trzecią bramkę dla Avii. Nie na wiele zdały się zmiany, które zrobił w przerwie szukający jakiegoś rozwiązania trener Bartosz Zołotar. Kolejnego gola zdobyli goście. Po kiepskiej interwencji Chrapusty, wynik ustalili Paluchowski.

Kolejne spotkanie biało-zieloni rozegrają wyjątkowo w Wielki Czwartek. O godz. 15:30 zmierzą się na wyjeździe z trzecim w tabeli Podhalem Nowy Targ.

JAG

1 Sandecja	25	55	51-20
2 KSZO	25	50	41-27
3 Podhale	25	49	48-33
4 Chelmska	25	46	57-37
5 Siarka	25	46	42-28
6 Korona II	25	45	49-37
7 Star	25	42	47-29
8 Avia	25	40	50-34
9 Wisłoka	25	39	53-38
10 Podlasie	25	39	42-30
11 Wiślanie	25	32	32-35
12 Wisła II	25	28	54-44
13 Pogoń-Sokół	25	28	36-49
14 Czarni	25	27	35-50
15 Świdniczanin	25	24	26-44
16 Wiązownica	25	21	28-50
17 Lewart	25	14	23-61
18 Unia	25	3	18-86

Klasa B

Na inaugurację padło 16 bramek

Bardzo groźnej kontuzji uległ w meczu z Zasowem zawodnik Stasiówki Wiktor Ramski.

Po niefortunnym zderzeniu z przeciwnikiem doznał złamania nogi, dlatego też mecz w Stasiówce został przerwany na blisko godzinę.

DAP Dębica – Baszta Zawada 1:0
Bramka: Strózik.

Stasiówka – Zasów-Mokre 2:2 (1:0)

Bramki: Pociąg 2 (23, 90+38) – Dubik (54), Wałęga (87)

Brzeźnica – Dąb Żdździ 1:2
Łęki Górne – Dragon Korzeniów 3:2

TS Jodłowa – Kamieniarz II

Golemki 3:0

Awansom:

Baszta – Dąb 1:4 (1:1)

Bramki: Kita (22) – Węgrzyn (38), Wielgus 2 (52, 72), Kolak (80).

JAG

1 DAP	10	27	32-9
2 Dąb	11	25	33-17
3 Stasiówka	10	17	28-21
4 Łęki Górne	10	15	14-17
5 Dragon	10	14	21-19
6 Jodłowa	10	13	21-14
7 Brzeźnica	10	12	25-28
8 Kamieniarz II	10	11	17-23
9 Baszta	11	7	11-29
10 Zasów/Mokre	10	4	11-36

Zaoasy

Z Myślenic i Wieliczki młodzi zapaśnicy Wisłoki wrócili z tarczą

W obu turniejach zdobyli w sumie sześć medali, w tym aż cztery za pierwsze miejsca.

W Myślenicach wzięli udział w Memoriale Zapaśniczym im. W. Ruska, J. Grzywińskiego, M. Horabika, G. Gomulaka. Wystartowali w nim zawodnicy z jedenastu klubów z województw śląskiego, małopolskiego, podkarpackiego i lubelskiego. Zawody odbywały się w dwóch grupach wiekowych: dzieci i młodzików.

Dla Wisłoki medale zdobywali:

Dzieci:

- Karol Boratyn (35 kg),
- Franciszek Matusik (28 kg).

Młodzicy:

- Igor Dęborowski (38 kg),
- Jan Ćwik (44 kg).

W Wieliczce wystartowali w Małopolskiej Lidze Zapaśniczej,



W Myślenicach opiekunami chłopców byli Andrzej Jedynak i Robert Kipa.

w której walczyło 251 zawodników z Polski, Ukrainy, Czech i Rumunii. Zajęli następujące miejsca:

- Igor Dęborowski (38 kg),
- Aleksander Lis (62 kg),

- Jan Urbanik (35 kg),
- Jan Ćwik (41 kg),
- Franciszek Matusik (30 kg),
- Karol Boratyn (35 kg).

JAG

Klasa A

W czołówce status quo

Chemik był bliski straty punktów w Czarnej. W 90. min zwycięstwo uratował mu Mirosław Halada.

Dzięki temu nadal utrzymuje minimalną stratę do wyśmienicie grającej ekipy ze Starej Jastrzębki.

Strażak Lubzina – Stara Jastrzębka/Róża 0:3 (0:1)

Bramki: Konrad Łekawa 2 (11, 68), Nytko (49).

St. Jastrzębka: Potępa – Cesarz (54 Piękoś), Jemiolo, Kieraś (85 Durołek), Koziol, Karol Łekawa, Konrad Łekawa (72 Czapiga), Mrozowski (80 Czuba), Nytko, Szewczyk (60 Łukaszewski), Tabor (72 Żurek).

Czarnovia – Chemik Pustków 1:2 (1:1)

Bramki: Kędzior (14) – Jezuit (21), Halada (90).

Wiewiórka – Nagoszyn 0:2 (0:1)

Bramki: Sroka (25), Moraniec (86).

Inter Gnojnica – Legion II Pilzno 2:0 (1:0)

Bramki: Dziura, Stec.

Paszczyniak – Borowiec Straszecin 3:3 (3:2)

Bramki: Powrózek (7), Khostovyi (11), Golon (44) – Opoń (k.), Ryński, Buczyński.

Victoria Ocieka – Pogórze Wielopole Skrzyńskie 6:2

Łopuchowa – Team Przecław 1:1

JAG

1 St. Jastrzębka	17	42	50-20
2 Chemik	17	39	51-18
3 Nagoszyn	17	31	32-33
4 Inter	17	27	44-29
5 Czarnovia	17	24	46-43
6 Paszczyniak	17	22	31-33
7 Pogórze	17	22	41-43
8 Borowiec	17	22	35-36
9 Team	17	21	43-46
10 Łopuchowa	17	19	34-43
11 Wiewiórka	17	19	36-51
12 Victoria	17	18	27-38
13 Legion II	17	15	33-45
14 Strażak	17	12	28-53

Obserwator
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny),
Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat,
Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

Agnieszka Olsza

tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰; śr., czw., pt. 8³⁰-15³⁰

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia

Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Wcale nie na marginesie

Do biblioteki nie tylko po książki

Agnieszka Majba-Pochwat

Planowałam iść na to spotkanie... i zapomniałam. Normalnie wyleciało mi z głowy w natłoku spraw codziennych. Znam je zatem tylko z relacji i nadal żałuję, że nie byłam.

Do Miejskiej i Powiatowej Biblioteki w Dębicy przyjechał Krzysztof Wielicki, człowiek legenda, którego nazwisko coś mówi nawet tym, którzy himalaizmem w ogóle się nie interesują.

Sala, gdzie zwykle odbywają się takie spotkania, pękała w szwach, a to znaczy, że frekwencja była rekordowa i tak też ocenili ją sami organizatorzy - ludzi przyszło mnóstwo, część z nich musiała zadowolić się miejscami stojącymi, ale nikt nie narzekał. Zdobywca Himalajów zabrał swoich gości w fascynującą podróż pełną górskich wypraw i emocji.

Takie spotkania biblioteka organizuje regularnie i jeśli tylko macie Państwo okazję, proponuję z nich skorzystać. Goście, którzy przyjeżdżają do Dębicy to osoby nietuzinkowe i czas z nimi spędzony na pewno nie okaże się zmarnowany.

Reklama

Byłam na takim spotkaniu ze Sławkiem Gortychem, autorem karkonoskiej trylogii kryminalnej ze schroniskami w tytule. Brawurowo poprowadziła je Agata Buch (wcale nie na marginesie: bardzo żałuję, że ta wyjątkowo wrażliwa, o ogromnej wiedzy i pasji osoba w bibliotece już nie pracuje), a ja dowiedziałam się wielu ciekawych

**Świat się zmienia,
skraca dystans
pomiędzy artystą
i publicznością.
Ale takie spotkanie
to skarb.**

rzeczy o historii Ziemi Odzyskanych i tragicznych losach ich mieszkańców.

Fajne jest i to, że do biblioteki przyjeżdżają nie tylko autorzy, pisarze czy poeci. Szefostwo placówki dba, by nie zawęzić wyboru gości jedynie do tych, którzy pracują piórem, a właściwie przede wszystkim nim. Niedawno były tu dwie znakomite aktorki: Renata

Reklama

Dancewicz i Maria Pakulnis. Też przyciągnęły rzesze wielbicieli ich talentów, uroku i klasy.

Świat się zmienia. Pamiętam, jak lata temu napisałam na facebookowym messengerze do Jorgosa Skoliasa, znakomitego muzyka, jednego z najwybitniejszych współczesnych w tym kraju. I on mi odpisał! Podobnie jak pisarz Jakub Małecki, któremu wysłałam podziękowania za to, że tak pięknie opisał bohaterów zwierzęcych w książce pt. Dygot.

Można by powiedzieć, że idoli mamy na wyciągnięcie ręki, ale nie, żaden kontakt nie zastąpi spotkania oko w oko, możliwości nawet krótkiej rozmowy, pocucia bijących od człowieka emocji. Zwłaszcza kiedy opowiada o tym, co kocha robić i co robi w najlepszy z możliwych sposobów.

Nie wiem, kto będzie następnym gościem w bibliotece, ale obiecuję sobie, że jeśli osoba formatu Krzysztofa Wielickiego, już nie zapomnę wybrać się na to spotkanie. I Państwu polecam.

Dla tych, którzy szukają wymówki: wstęp wolny. Lepiej się nie da.

majba@ol.com.pl



Reklama

DREWBUD CZARNA

SPECJALNE WARUNKI DLA BRUKARZY!

KOSTKA BRUKOWA OGRODZENIA

OGRODY WYSTAWOWE 24H

Projekt 2D, 3D GRATIS!

Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierzbie

tel. 502 685 145

Obserwatorium

Starostwo Powiatowe opublikowało film z briefingu prasowego, który odbył się w jego siedzibie. I co tam ciekawego? A więc po kolei: kiedy przemawiał Paweł Werbowy, Mateusz Kutrzeba kaszlał, zacierał ręce i rozmawiał z Piotrem Chęćkiem, Adam Pieniążek zresztą też, Tadeuszowi Pieczonko wysztyniło prawą dłoń, a Zbigniew Nosal szukał portfela i zagadywał Grzegorza Regulę.

Kiedy głos zabrał Piotr Chęćek Adama Pieniążka zaswędziało nos, a Mateusz Kutrzeba gibał się i żuł dolną wargę. Prawdziwa zabawa zaczęła się jednak dopiero, gdy do mikrofonu podszedł Tadeusz Pieczonka. Piotr Chęćek z Adamem Pieniążkiem urządzili sobie pogaduchy, a Mateusz Kutrzeba przeszedł do kręcenia wałków kciukami i reanimowania obrączki.

Jednak na całego syndrom niespokojnych dłoni ujawnił się u Mateusza Kutrzeby podczas wypowiedzi Adama Pieniążka. Nie mówiąc już o tym, że obrączka nadal dość mocno go uwierała. Uspokoił się dopiero kiedy go w końcu do mikrofonu dopuścili. Za to wtedy Piotra Chęćka nos zaczął swędzieć. Coś chyba suche powietrze w tym starostwie mają.

Reklama

KOGRAKO

Pn. - Pt.: 8-17; Sobota: 8-12

W naszej ofercie:

- Chemia gospodarcza i art. higieniczne
- Art. biurowe i szkolne
- Znicze i wkłady
- Folia stretch, taśmy pakowe

Zapraszamy na zakupy (ceny hurtowe)

ul. Sandomierska 6, Dębica,
Tel: 14 682 00 04/5,
e-mail: biuro@kograko.com.pl
www.kograko.com.pl

SURET

zatrudni

MECHANIKA - ELEKTROMECHANIKA

w DĘBICY

Oferujemy:

- umowę o pracę
- atrakcyjne stawki wynagrodzenia

Wymagania:

- posługiwanie się dokumentacją techniczną
- umiejętność pracy w zespole
- gotowość do pracy w delegacjach
- prawo jazdy kategorii B

Mile widziane:

- uprawnienia UDT na wózki widłowe, SEP 1kV, Konserwator UTB
- znajomość języka angielskiego

Osoby chętne do pracy prosimy wysłać CV na adres mailowy rekrutacja@suret.com.pl

BRICO MARCHÉ

DĘBICA
ul. Rzeszowska 114

HIT!
23,99/m²
Panel podłogowy Dąb Grena
kl. ścieralności: AC4
grubość: 7 mm

NASZE CENY RZĄDZA!

HIT!
17,99
Ziemia uniwersalna 80 l
cena za 1 l = 0,22 zł

Oferta ważna od 9 do 19 kwietnia 2025 r. lub do wyczerpania asortymentu.

Nowe osiedle szeregówek w Nagawczynie

GRUPA BORYS DEWELOPER

tel. +48 600 467 817 e-mail: borysss.p@wp.pl

Kupisz, Zaprojektujesz, Wykonasz

- wszystko w jednym miejscu!

PROJEKT 2D KOSTKI I OGRODZENIA **GRATIS**

KRUSZYWA

OGRODZENIA

Centrum Bruku

KOSTKA BRUKOWA

Zadzwoń teraz! **511 599 511** 39-200 Dębica ul. Lwowska 26